

„Łańcuch rąk” w rocznicę paktu

MOSKWA (PAP). W radzieckich republikach nadbałtyckich pakt Ribbentrop — Molotow połączony został w 50. rocznicę przez setki tysięcy Litwinów, Łotyszów i Estończyków. W demonstracji głównej 300 tysięcy osób utworzyło 600-kilometrowy „łańcuch rąk” z Tallina do Łotwy.

W NRD przyznano po raz pierwszy, że pakt polegał m. in. na podpisaniu tajnych protokołów.

Z OKAZJI 50. rocznicy podpisania paktu Ribbentrop — Molotow 23 bm. odbył się w Warszawie wiec zorganizowany przez „Solidarność Młodych”. Przemawiał na nim m. in. przedstawiciel Łotewskiego Frontu Ludowego. „Solidarność Młodych” „Solidarności Walczącej”. Federacji Młodzieży Walczącej z Gdyni. Po wiecu uformował się pochód, który przeszedł ulicami stolicy (na zdieciu). Przed budynkami ambasady ZSRR i KC PZPR wznoszono m. in. okrzyki „Precz z komuna” „Sowieci do domu”. Przed czesiosłowackim Ośrodkiem Kultury i Informacji demonstranci żądali zaprzestania

represji w Pradze. Siły porządkowe nie interweniowały. Spokojny przebieg miały też demonstracje w Poznaniu i Katowicach, natomiast bardziej agresywnie przebiegała demonstracja na ulicach Szczecina. Gdy kolumne młodych ludzi usiłowała zatrzymać milicja, funkcjonariusze obrzuceni zostali monetami i butelkami z łatwopalnym płynem. Antyrządzieckie hasła umieszczono na Pomniku Wdzięczności w tym mieście.

CAF — Rybczyński — telefoto



Dzisiaj w Sejmie wybór premiera

▲ Budżet na 6 tygodni ▲ OKP proponuje zniesienie kary śmierci ▲ Pakt Ribbentrop—Molotow był bezprawiem ▲ Protest sprawozdawców parlamentarnych (EWA SMĘDER relacjonuje z SEJMU)

DZIS w Sejmie wybory premiera. Wczoraj zatwierdzone zostało przewidywane budżetowe do końca września. W wyniku żmudnych negocjacji między rządem a komisjami sejmowymi ustalono że zadłużenie budżetu centralnego

go wobec NBP do końca września nie może wzrosnąć ani o złotówkę w stosunku do stanu z 16 sierpnia br. Dokonano także nowego podziału wydatków z budżetu centralnego. I tak np. dotacje dla przedsiębiorstw — 2.700 mld zł, nauka — 21 mld, oświata i wychowanie — 1.209 mld, ochrona zdrowia i opieka społeczna, kultura fizyczna, sport — 1.160 mld, obrona narodowa — 531 mld, wymiar sprawiedliwości 95 mld, bezpieczeństwo publiczne — 259 mld.

Po przerwie odbyła się tzw. pierwsze czytanie poselskiego projektu o zniesieniu kary śmierci. W imieniu 27 posłów (są wśród nich Józefa Hannelowa i Jan Rokita z Krakowa) projekt przedstawił i uzasadnił Jan Rokita. Projekt przewiduje całkowite zniesienie kary śmierci, wprowadzenie w to miejsce zagrożenia karą do 25 lat pozbawienia wolności oraz zamienienie orzeczonej prawomocnie i jeszcze nie wykonanej kary śmierci na karę 25 lat więzienia.

(Dokończenie na str. 2)

50 zł

Nr indeksu 35005
SL ISSN 0137-9011



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 164 (12975)

Kraków, czwartek 24 sierpnia 1989 r.

Zamiast asygnat — przydziały

Za kierownicą dyrektorzy i prezesi...

W ZESZŁYM roku zlikwidowano, kryptowane od lat, asygnaty na samochody osobowe. a w maju br. ogłoszono nowe zasady przydzielania samochodów dla przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych. Krakowski „Polmo-

zbyt” wydał, po wprowadzeniu nowych przepisów, 117 małych fiatów i 220 „polonezów” firmom w woj. krakowskim i nowosadeczkim, które złożyły w swych ministerstwach lub organach założycielskich zamówienia, następnie pozytywnie załatwione przez centrale PTHM. Ile z nich „uży-czone” pracownikom?

Wydział Zdrowia nie dostał dotąd dla lekarzy i pielęgniarzy ani jednego auta. Podania czekają.

Wydział Budownictwa — na 28 podległych firm było kilkanaście aut. Wydział dzielił na przedsiębiorstwa a już sprawa Rad Pracowniczych było poddanie decyzji (Dokończenie na str. 2)

ZE SWIATA

„POWIERZENIE funkcji premiera politykowi-niekommuniste jest zasadniczym przełomem w powojennej historii Polski — pisze korespondent radzieckiego dziennika „Izwestia”. — Rozpoczyna się etap demokracji parlamentarnej”.

PREMIER Ukrainy W. Masoł poinformował na łamach „Prawy Ukrainy”, że trwają prace przygotowawcze do przedstawienia gospodarki Republiki na zasady samostanowienia i samofinansowania.

TRWA exodus obywateli NRD przez granicę węgiersko-austriacką do RFN. Minionej doby do Austrii przedostało się 500 kolejnych uciekinierów.

NA WĘGRZECH powstała Robotnicza Partia Marksistowsko-Leninowska, której członkowie uważają, iż Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza zdradza interesy klasowe.

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 24 sierpnia, czwartek, godz. 20 — kościół św. Anny, ul. św. Anny 11 — recital organowy Andrzeja Białko. W programie utwory J. S. Bacha, Buxtehudego, Bruhnsa.

JUTRO, 25 sierpnia, piątek, godz. 19.30 — Sukienice, sala Chełmońskiego — recital wokalny Katarzyny Suskiej (mezzosopran), Katarzyna Suska studiowała w Akademii Muzycznej w Krakowie pod kierunkiem I Jasińskiej-Buszewicz, debiutowała w roku 1985, uczestniczyła w kursach mistrzowskich Verv Rozsy, Aidy Filewii, Victorij de los Angeles. Jest laureatka I nagrody i nagrody specjalnej mozartowskiej na II Konkursie Sztuki Wokalnej im. Ady Sari, finalistka konkursu L. Pavarottiego w Filadelfii.



DO czesiosłowackiego MSZ poproszono przedstawicieli dyplomatycznych Węgier, Polski, Włoch i Holandii. Obywatele tych państw brali 21 sierpnia udział w niezalegalizowanej manifestacji w Pradze — stwierdza się w informacji agencji CTK. Zgodnie z decyzją prokuratury trzej zatrzymani Polacy zostali wypuszczeni na wolność z zastrzeżeniem szybkiego opuszczenia terytorium CSRS. Kwestia otwarta pozostaje ewentualne wywiezienie od nich kilkusetkoronowej grzywny. Na zdieciu: praska milicja prowadzi wyrwykowe kontrole dokumentów w rejonie placu Wacława, aby zapobiec dalszym demonstracjom z okazji rocznicy wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji.

CAF — Reuter

Sierpień — miesiącem trzeźwości...

A wódka najmocniejsza krajową walutą!

DZWIŃĄ do „Echa Krakowa” Czytelnicy zdenerwowani, że nie ma wódki, papierosów, zapalek i żyletek. Niektórzy z nich twierdzą, że władze specjalnie magazynują te towary, by je sprzedać za kilka miesięcy po jeszcze wyższej cenie.

O wyjaśnienie poprosiliśmy zastępcę dyr. Wydziału Rynku Wewnętrznego Urzędu Miasta Krakowa, ELŻBIETĘ POLUS-GOŁAB.

WÓDKA. Jest to w naszym kraju, a więc także w woj. krakowskim, towar niemal strategiczny. Stanowi dla wielu ludzi lokatę kapitału, według cen alkoholu wielu robotników czy rzemieślników rozlicza robotę i

to w naturze a nie w pieniądzu. Ostatnie, tegoroczne dwie podwyżki niczego nie zmieniły. Nadal, od wielu miesięcy, nie ma alkoholu w ciągłej sprzedaży (Dokończenie na str. 2)

W Chambersy powtórka Seulu

Polscy kolarze wicemistrzami świata

SPORYM sukcesem polskich kolarzy zakończył się pierwszy dzień szosowych mistrzostw świata w Chambersy. Nasz kwartet — Zenon Jaskuła, Joachim Halupezok, Marek Leśniewski i Andrzej Sypytkowski — wywalczył srebrne medale w drużynowym wyścigu na 100 km. Układ medalistów był taki sam, jak w Seulu. Wygrała ekipa NRD, wyrzuciła minimalnie Polskę.

Wyścig na autostradzie pod Chambersy był bardzo emocjonujący. walka trwała od pierwszych do ostatnich kilometrów. Po 25 km prowadziła ekipa ZSRR przed USA i NRD. W połowie dystansu liderowali nadal zawodnicy radzieccy, ale na drugiej połowie wysunęli się Polacy. W trzeciej „ćwiartce” defekt roweru Andrzeja Sypytkowskiego sprawił, że nasi stracili tempo i spadli znów na 4. miejsce. Na szczęście w finiszowej fazie mieli jeszcze na tyle sił, aby wyprzedzić ekipę radziecką i amerykańską i wywalczyć srebrny medal.

A oto ostateczne rezultaty: 1. NRD (Kummer, Boden, Schur, Landsmann) 2.02.36 min. 2. Polska — 2.03.19 min. 3. ZSRR —

2.03.37 min. 4. USA — 2.04.54 min. 5. RFN — 2.05.50 min. 6. Francja — 2.06.22 min. W drugim wyścigu wyścigu pań na 50 km wygrała ekipa ZSRR przed Włochami i Francją.



W AKCJI od lewej: Joachim Halupezok, Marek Leśniewski i Zenon Jaskuła — w takim składzie dojechali do mety, gdyż Andrzej Sypytkowski wyczołgał się wcześniej. CAF — AFP — telefoto

„MOGĘ być premierem dobrym lub złym, ale nie zgodzę się być premierem malowanym” — takie postawienie sprawy przez kan dydata na premiera — Tadeusza Mazowieckiego na wczorajszym spotkaniu z członkami OKP wy wołało gorące brawa. Był to pierwszy klub parlamentarny, z którym spotkał się przyszły premier. W blisko półgodzinnym wystąpieniu T. Mazowiecki przedstawił swoje poglądy na temat politycznych warunków pracy swojego rządu.

„Weszliśmy w nowy etap historii, polegający na tym, że nie tylko jedna partia i jeden obóz polityczny może formować rząd. (...) Sformowanie nowej koalicji pozwoliło wejść w ten nowy etap. Odwaga oraz wyobraźnia polityczna L. Wałęsy odegrała tu dużą rolę. (...) Nowa koalicja z naszej strony też musi być potraktowana poważnie. Ale równocześnie jestem świadom, że nie mo-

zna dzisiaj w Polsce tworzyć rząd innego niż rząd szerokiej koalicji, mający wsparcie we wszystkich siłach politycznych, reprezentowanych w Sejmie. Zepchnięcie PZPR do czystej opozycji, do czystej negacji, byłoby pułapką dla nas i dla kraju. (...) Trzeba też sobie zdawać sprawę z miejsca Polski w Układzie War-

(Dokończenie na str. 2)

Premier o premierze

ZNAM Tadeusza Mazowieckiego już od stosunkowo długiego czasu: jest to człowiek dużego formatu i wydaje mi się, że stanowisko premiera, jeżeli Sejm mu je powierzy znajdzie się we właściwych rękach — powiedział 23 bm. dziennikarzom premier Czesław Kiszcak. — Jest to człowiek mądry: z charakterem. a taki jest właśnie potrzebny na ten trudny okres. Osobiście żywcem mu aby został wybrany i bede się szczerze cieszył, jeżeli trudna misja powie dzie się panu Mazowieckiemu.

Cz. Kiszcak oświadczył, że PZPR będzie wspierać rząd premiera Mazowieckiego we wszystkich sprawach, które beda korzystne dla narodu — dla społeczeństwa. Jesteśmy zainteresowani, powiedział, żeby w Polsce działo się jak najlepiej.



PRAWDA, o którą tak się dzisiaj wszyscy upominamy, bywa często brutalna. Będziemy brutalni: Final rozpoczynającego się dzisiaj w naszej telewizji słynnego amerykańskiego serialu policyjnego „Miami Vice” jest smutny. Obaj główni bohaterowie giną. Ale nie martwmy się przedwcześnie. Zanim ostatni odcinek tej gigantycznej superprodukcji sieci telewizyjnej NBC dotrze do nas, upłynie co najmniej kilka lat. Nikt zresztą nie gwarantuje, że dotrze. Czy w ogóle stać będzie naszą telewizję na zakup całości, która w USA wyświetlana jest już od 5 lat? Na razie cieszymy się z tego, że ten efektowny wytwór Hollywoodu urozmaici nam nieco zerałą rzeczywistość. Bo serial zrealizowany został w rzadko oglądanej u nas konwencji luksusowych video-clipów i dramaturgii trzymającej się zasady: Jak najmniej słów — mówi obraz! Dwa gwiazdorzcy tego filmu prezentują się jako policjanci zupełnie nowego typu. Ubrani w eksklu-

zywnych butikach, w scenarii nadar gwałtownej działają metodami zupełnie niekonwencjonalnymi. Kiedy serial wchodzi na ekrany telewizji RFN, tamtejsze gazety pisały: „Kulturę Miami zdominowała kokaina. Jest ona elementem struktury władzy, napędem gospodarki, ukrytym czynnikiem korupcji w polityce”. Działający w takiej rzeczywistości policjanci z brygady antynarkotykowej muszą być niezwykle odważni i jeszcze bardziej sprawni fizycznie. I tacy są odtwórcy głównych ról: znany nam z telewizyjnej adaptacji „Długiego, gorącego lata” Faulknera — Don Johnson i oglądany dotąd tylko przez posiadaczy magnetowidów właśnie w „Miami Vice” — ciemnoskóry Phillip Michael Thomas. (Obaj na zdjęciu na planie tego filmu w rozmowie z jednym z reżyserów Edwardem Olmosem.) Dodatkowym walorem serialu jest świetna muzyka rockowa. Miłej zabawy.

Fot. PEOPLE WEEKLY

PREZYDENT Wojciech Jaruzelski przyjął delegację Obywatelskiego Komitetu ds. Rewolucyjnej Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie, któremu przewodniczy słynny pilot eskadra II wojny światowej, gen. Stanisław Skalski. Trwają prace nad koncepcją nowych tablic, jakie mają być umieszczone na kolumnadzie grobu.

W ZWIĄZKU z inicjatywą 15 posłów PZPR, którzy wystąpili z inicjatywą ustawodawczą, dotyczącą usunięcia z Konstytucji zapisu o przewodniczącej roli partii, Klub Poselski PZPR postanowił zgłosić wniosek o powołaniu nadzwyczajnej komisji sejmowej do opracowania zmian w Konstytucji, stosownie do obecnych realiów politycznych, gospodarczych i społecznych kraju.

LECH WAŁĘSA spotkał się z parlamentarzystami USA i Japonii. Omawiano formy pomocy, która powinna przybrać charakter dwustronnej i obopólnie korzystnej współpracy.

KS. ARCYBISKUP Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski spotkał się z desygnowanym na premiera Tadeuszem Mazowieckim, zapewniając go o modlitwie w intencji powodzenia jego misji.

Z KRAJU

W KC PZPR odbyła się narada sekretarzy KW ds. polityki informacyjnej, którą prowadził I sekretarz KC, M. Król. Z uczestnikami spotkał się I sekretarz KC, M. Rakowski.

W LUBLINIE rozpoczęła działalność fundacja na rzecz pomocy kulturalno-osiwiatowemu na terytorium ZSRR.

W WARSZAWIE odbył się wiceprezident komisji sejmowej do spraw zdrowia. Zaapelowano o odwołanie w placówkach służby zdrowia wszelkich akcji protestacyjnych i dostosowanie form działalności związkowej do nowej sytuacji politycznej.

W HUCIE „Stalowa Wola” odwołane zostało pogotowie strajkowe, które po części miało aspekt polityczny, ale także dotyczyło uregulowania spraw placowych. Podpisano porozumienie.

WCZORAJ kontynuowane były rozmowy między Ogólnopolskim Komitetem Strajkowym Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego a zespołem rządowym. Do uzgodnienia pozostały jeszcze dwie kluczowe sprawy — wzrost płac i zaopatrzenia drukarń w papier.

DOBIEGAJA końca przygotowania resortu obrony narodowej do rozpoczęcia kształcenia absolwentów cywilnych szkół wyższych w szkołach podchorążych rezerwy o skróconym do 5 miesięcy wymiarze.

Tadeusz Mazowiecki w klubach poselskich

(Dokończenie ze str. 1)

szawskim — dlatego wszelkie zmiany należy przeprowadzać ewolucyjnie i dla wszystkich musi być w tych przemianach miejsce, udział i współodpowiedzialność. Dlatego we wszystkich oświadczeniach używam formuły — szeroka koalicja — ale formułowana na nowych zasadach politycznych. Nie przychodzę do was z cudowną receptą. Społeczeństwu powiedziano już, jak jest źle, ale nie powiedziano, jak trudno będzie z tego wychodzić”.

Dalej w swym wystąpieniu T. Mazowiecki prosił członków OKP o rady, uwagi i pomoc — choć, jak sam zastrzegł, ta ostatnia prośba została już nadwerżona przez Gierka.

Odpowiadając na liczne pytania T. Mazowiecki stwierdził, że o podziale tek ministerialnych i ewentualnych kandydaturach na te stanowiska będzie prowadził rozmowy dopiero po powierzeniu mu przez Sejm funkcji premiera. Zgadza się z poglądem, że środki masowego przekazu muszą być pluralistyczne i zamierza do tego doprowadzić. Nie będzie inicjował ani uprawiał polowania na czarownic. W aparacie całej administracji państwowej będzie przede wszystkim wymagał lojalności i pełnej lojalności wobec rządu. Nie wyklucza możliwości odwołania się do opinii publicznej, by wypowiedziała się na temat słuszności przyjętych przez rząd kierunków działań.

Wczoraj T. Mazowiecki przybył na wspólne posiedzenie klubów ZSL i SD. Ponad to, co usłyszeli członkowie OKP, kandydat na premiera powiedział, że docenia rolę obu stronnictw i wagę decyzji, jaką podjęły, jak również ma nadzieję, że będzie to decyzja trwała.

Posłowie ZSL i SD byli bardzo dociekliwi w zadawaniu pytań przysłuchanemu premierowi niż jego własny klub. I twarzą żądał wyjaśnień o podziale ministerialnych tek. Padły też szczegółowe pytania z dziedziny gospodarczej. Toteż wielokrotnie T. Mazowiecki uciekał się do prośby o zwolnienie go z mówienia o szczegółach gospodarczych (będą je rozwijać ministrowie), a tym bardziej o podziale ministerstw na tym etapie rozmów z zainteresowanymi stronami. Odniosłam nawet wrażenie, że przyszły premier wykazuje w tej materii więcej powściągliwości i dążenia do kompromisu niż niektórzy posłowie, szczególnie ZSL.

„Proszę mnie nie przyciskać — powiedział w pewnym momencie. — Jeśli nie uda mi się utworzyć rządu na zasadach kompromisu między wszystkimi stronami, to zrezygnuję z tej misji. Tylko co będzie dalej?”

Dziś przed rozpoczęciem plenarnej sesji Sejmu T. Mazowiecki spotyka się z Klubem PZPR.

EWA SMĘDER

Kraków - Kazachstan: towar za towar

W KRAKOWIE będzie więcej towarów radzieckich — dzięki podpisaniu wczoraj wstępnemu porozumieniu pomiędzy Przedsiębiorstwem Przemysłowo-Handlowym „TOTUS” a delegacją z miasta Ekubastu w Kazachstanie z wiceprezidentem rady miejskiej D. K. Achmetowem. „TOTUS” — na zasadzie wymiany bezgotówkowej — będzie eksportował kosmetyki, otrzymując w zamian radziecki sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego (m. in. małe pralki), komplety pościelowe i in. Mowa jest o obrocie wartości 250 mln rubli jeszcze do końca br. Być może pierwsze dostawy z Kazachstanu trafią w październiku na stoisko „TOTUS-u” w Domu Towarowym „Krakus”, które niedługo zostanie otwarte na parterze.

WCZORAJ w Krakowie doszło do 7 wypadków i 13 kolizji drogowych; 8 osób odniosło obrażenia; ujawniono 2 nietrzeźwych za kierownicą.

● W Myślenicach podczas omijania stojącego auta kierujący „fiatem 126p” potrącił na ul. Świerczewskiego dwie pieszy: 19-letnią Barbarę K. (zamieszkała w Borzechach) domającą wstrząsu mózgu oraz obrażeń głowy i nogi, a 30-letni Tadeusz M. (zam. na os. Tysiąclecia) wstrząsu mózgu i ran głowy.

● W Krakowie na ul. Jesionowej nietrzeźwy kierowca (1,25 prom. alkoholu) Wiesław P. (zam. na os. Kalinowym) potrącił jadącego motocyklem 17-letniego Mirosława K. (zam. przy ul. Michałowskiego), który doznał obrażeń nogi.

Zamiast asygnat - przydziały

(Dokończenie ze str. 1)

czy samochód będzie do użytku firmy czy zostanie oddany na zasadzie tzw. użyczenia jednemu pracownikowi.

W Wydziale Budżetowo-Gospodarczym dowiedzieliśmy się, że w Krakowie rozdano firmom sto kilkanaście aut.

Potwierdza te liczby Eugeniusz Wiśniewski z inspekcji samochodowej Wydziału Komunikacji: *Na nowych zasadach przydzielono ok. 100 aut, nie mamy jeszcze zbiorczego ich zestawienia. Orientujemy się głównie po telefonach z przedsiębiorstw, które nie wiedzą jak rejestrować te pojazdy. Szczegóły użyczenia auta osobie prywatnej zawarte są w umowie, którą firma zawiera z pracownikiem. Przykładowo wolno pracownikom przejechać 2000 km miesięcznie, a za każdy kilometr przejechany w celach prywatnych musi zapłacić 8,70 zł do kasy przedsiębiorstwa.*

W samym Urzędzie Miasta było 10 aut, dostał je dyrektorzy wydziałów i naczelnicy gmin. W myśl przepisów „użyczone auta”, tak jak pozostałe służbowe, powinny tankować paliwo na podstawie specjalnych biletów. Jak dotąd, paliwa korzystających z użyczonych aut takowych nie pobrala.

W dzielnicowych wydziałach komunikacji usłyszeliśmy, że osoby jeżdżące użyczonymi autami, najczęściej dyrektorzy i prezesi, dowiadywały się o możliwość zarejestrowania pojazdów na prywatne numery. Przepisy na to nie zezwalały.

Jak widać, zjawisko użyczenia aut pracownikom sprzeczne jest do kilkadziesiąt przypadków. Znajomy dyrektor powiedział nam, że korzysta z auta przede wszystkim do wyjazdów służbo-

wych. Czy myśli o wykupieniu po 5 latach auta? — To zależy na jakich zasadach. (ag)

Wódka najmocniejszą krajową walutą

(Dokończenie ze str. 1)

ży, dostawy są nierytmiczne, a gdy tylko zjawi się transport, jest wykupywany w ciągu kilku godzin. Od stycznia do końca lipca br. sprzedano spirytusu i wódek, w przeliczeniu na 100 proc. alkoholu, 1895,5 tys. l, gdy w tym samym czasie roku ubiegłego 1611,6 tys. l, czyli wzrost w tym roku wynosił ponad 17 proc. W lipcu było pewne zahamowanie, gdyż wprawdzie wódek gatunkowych dostarczono o 30 proc. więcej niż przed rokiem, natomiast wódek czystych mniej, czyli tylko 78 proc. porównywalnej dostawy sprzed roku.

PAPIEROSY. Przerwa w ciągłości sprzedaży nastąpiła przed kilkoma tygodniami. W pierwszym półroczu br. sprzedano 1287,7 mln sztuk, gdy przed rokiem w tym samym czasie 1197,8 mln papierosów. Zatem choć wzrost dostaw był o 7,5 proc. — jest niewystarczający. W lipcu i z początkiem sierpnia, gdy zaczął się ogromny wykup papierosów sytuację pogorszył spadek dostaw wyrobów krajowych, przy wzroście papierosów importowanych.

ZAPALKI. Zaczęły zniknąć z handlu od sierpnia. Otrzymujemy zapaliki z zakładów w Czechowicach-Dziedzicach, które miały letni przestój. Dużą winę za ziele zaopatrzenie ponoszą organizacje handlowe, posiadające małe zapasy, a także „Ruch”, dotychczas główny dystrybutor zapalaka. Producent wstrzymał dostawy do Krakowa zapalaka, gdyż „Ruch” zalega z zapłatą za otrzymany towar i to jeszcze dostarczony w maju. W najbliższym czasie otrzymywać będziemy zwiększone ilości zapalaka, ale głównie handlowe będzie nimi Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego i zaopatrujące się tam firmy handlowe. (ja)

Szerzy się AIDS

GENEWA (PAP). Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, w 1988 r. na świecie zarejestrowano 156.194 przypadki zachorowań na AIDS, a na dzień 1 sierpnia br. ich liczba wzrosła już do 172.143 przypadków.

● Uprowadzony w środę samolot Air France z ponad stu osobami na pokładzie wylądował na lotnisku w Algierze. Porowacz żądał zorganizowania w Francji międzynarodowej konferencji na temat Libanu. W wyniku sprawniej akcji policji, porowacz został obezwładniony. Nikt nie ucierpiał.

● W obozie uchodźców palestyńskich Deir al-Balach w strefie Gazy żołnierze izraelscy otworzyli ogień do grupy młodzieży arabskiej. W wyniku rany spowodowanej przez kulę pistoletową poniósł śmierć 20-letnia Maha Abu Chadas.

● Jak poinformowała agencja TASS, liczne zakłady przemysłowe i budowlane oraz transport autobusowy w Nagorno-Karabachii, strajkujące od 3 maja br., wznowiły w tym tygodniu pracę. Nadal jednak przeważająca liczba pracowników nie przerwała protestu.

● Ekipy techniczne wydobły na powierzchni wrak statku spacerowego „Machioness”, który zatonął w niedzielę na Tami-

Audycje Redakcji Programów Katolickich

W NIEDZIELĘ, 3 września na antenie Polskiego Radia rozpocznie emisję swoich audycji radiowo-telewizyjna Redakcja Programów Katolickich. Została ona powołana do życia w następstwie porozumienia między Konferencją Episkopatu Polski a Komitetem ds. Radia i Telewizji.

Programy Redakcji Programów Katolickich wchodzić będą na antenie stonniowo. Jej pierwsza audycja nadana zostanie 3 września o 6.55 w programie I. Tego samego dnia o godz. 10 w progra-

mie IV nadana zostanie druga audycja, tuż po zakończeniu transmisji mszy świętej. W pierwszej niedziele września obie audycje będą miały uroczysty, inaguracyjny charakter. W następnych tygodniach programy niedzielne nadawane o 6.55 mają uwzględniać — jak to określono — wprowadzenie w tematykę dnia na podstawie czytań mszalnych. Audycje o godz. 10 będą przeznaczane dla serwisu informacyjnego z życia Kościoła.

Kolejnym programem, który będzie zaprezentowany na antenie radiowej ma być magazyn ilustrowany muzyką. Po raz pierwszy nadany zostanie w sobotę, 23 września w programie IV o godz. 17.05. W późniejszych terminach, o których radiosluchacz zostanie poinformowany oddzielnie, nastąpi rozpozecie emisji 15-minutowego programu w piątki o godz. 17.05 i dwugodzinnego — w każdy drugi czwartek miesiąca o godz. 21.20.

Adres redakcji: Radiowo-Telewizyjna Redakcja Programów Katolickich, Skwer Księdzka Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa. (PAP).

co słychać

WŁADZE Hongkongu zapowiedziały zniesienie stosowanych do dzisiaj kar chłosty za przemyt narkotyków i gwałt... Jak się będzie karać, jeszcze nie wiadomo.

Sprawę zbadał prokurator Cieleća nie nasze

PRZED tygodniem kierowca zachodniemieckiego samochodu ciężarowego najechał pod Wieliczka na „poloneza”, raniąc dwóch jego pasażerów. Informacja o tym zdarzeniu, pisaliśmy że ciężarówka wiozła do RFN-u transport kilkudziesięciu cieląt. W świetle niedawnej decyzji polskiego rządu, który kategorycznie zakazał wywozu z kraju cieląt, sprawa wydawała podejrza-

nie. Zreszta nie tylko dla nas. Transportem zainteresowała się Prokuratura Rejonowa dla Podgórzca.

Po przesłuchaniu niemieckiego kierowcy okazało się jednak, że przewożone zwierzęta (mimo obecności w pojeździe polskich konwojentów) nie są naszą własnością. Zachodniemiecka firma zakupiła je w jednym z krajów socjalistycznych, prawdopodobnie w Związku Radzieckim. Odbiór cieląt nastąpił w Rzeszowie. Informujemy o tym Czytelników, bo obiecaliśmy sprawę wyjaśnić do końca. (sul)

Pożary

AŻ 20 MILIONÓW złotych wynoszą straty, spowodowane pożarami w miejscowości Wiatowice w rejonie Myślenic, gdzie od uderzenia pioruna spłonęła cała stodoła, dach nad oborą, sprzęt rolniczy i materiały budowlane. (lk)

Ogłoszenia Ekspresowe

- ZDECYDOWANIE** sprzedam powracającemu z zagranicy wolno stojący ujembowany dom w Kalwarii Zebrzydowskiej z ogrodem 14 arów. W rozliczeniu dwa oddzielne mieszkania w Krakowie. Tel. grzeźniowy 48-25-64, (16-18). K-39532
- DO wynajęcia** pomieszczenie, 220 m², woda, śmieć, gaz, periferie Krakowa. Tel. 78-26-99. K-39574
- MŁODA**, znająca angielski, niemiecki — poszukuje pracy. Oferty 39575 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PRALKE** automatyczna, lodówkę dwukomorową, nowe — kupię. — Tel. 47-59-70. K-39561
- DEKARZY**, pomocników — zatrudnię. — Tel. grzeźniowy 48-25-64, (16-18). K-39532
- KAROSERIE** „Poloneza” (uzbrojona, nowa) — kupię. Tel. 78-29-71.
- UKŁADAM** flizy. Krótkie terminy. — Oferty 39562 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- POMOC** do dzieci — zatrudnię. Kraków, ul. Rydygiera 7/36 (Rzaka).
- ZAMIENIE** mieszkanie kawalerkowe — 2 pokoje z kuchnią, przy ulicy Celarowskiej — na pokój z kuchnią lub garsoniere własnościową. — Nowa kula wykluczona. Oferty 39446 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MŁODA** krakowska do praktyki potrzebna. Może być bez praktyki. Oferty 39441 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- BIEGLE** szyciarka (krakowitwo lekkie) — potrzebna. — Oferty 39442 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KON - TIKI** — kupię. Tel. 44-77-63.
- SPRZEDAM** ładne — dwupokojowe mieszkanie, z garażem (1 p., nowa plomba, okolica Skalki). Tel. 22-12-85.
- PIŃNIE** sprzedam: hodowle nutrilli, siliak Fiata 126p. Tel. 46-16-33 w godz. 13-21. K-39513
- ZASTAWĘ**, 1978 — sprzedam. — Tel. 37-88-92, po 18. K-39515
- ZATRUDNIĘ** pracownika do sprzątania piekarni. Kraków — Podgórze, ul. Malborska 40. K-39518
- SPRZEDAM** Fiata 132/2000, 1980. — Malborska 40. K-39518
- WOŁGĘ** Gaz 21, bez silnika — sprzedam. Zelażowski 27.
- MALARZY** (solidnych) — zatrudnię. Tel. 76-22-76. K-39517

Wybór premiera

(Dokończenie ze str. 1)

Pierwsze wypowiedzi posłów na temat projektu wskazują, że w parlamencie i w całym społeczeństwie będzie się na ten temat toczył bardzo gorący dyskusja. Projekt został skierowany do komisji sejmowych.

Ostatnim punktem pierwszego dnia obrad było przyjęcie przez Sejm oświadczenia (zainicjowanego przez OKP i uzgodnionego z wszystkimi klubami poselskimi) w związku z przypadającą 50. rocznicą podpisania paktu Ribbentrop—Molotov. Sejm PRL uznał, że był to akt haniebny z moralnego punktu widzenia i sprzecznym ze wszystkimi zasadami prawa międzynarodowego — był zatem od samego początku nieważny.

Wczoraj doszło także do wydania przez marszałka Sejmu bezprecedensowej decyzji (na wniosek Bronisława Geremka) o zamknięciu dla dziennikarzy sejmowych kuluarów. Faktem jest, że od pewnego czasu były one okupowane przez niezliczone ekipy zachodnich dziennikarzy i ekip tv. Zakaz objął jednak również członków Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych, pracujących w Sejmie niezależnie od tego, czy zapowiadała się jakaś sensacja polityczna, czy też nie. W tej sytuacji zmuszeni zostaliśmy do wystosowania oficjalnego protestu do marszałka Sejmu. Czekamy na odpowiedź.

Minister przed trybunałem

ATENY (PAP). Parlament grecki podjął w środę decyzję o powołaniu trybunału specjalnego, przed którym stanie Nikos Athanassopoulos, były minister w rządzie Andreas Papandreu. Zarzucą mu się korupcję i fałszowanie dokumentów państwowych. Jeżeli zarzuty potwierdzą się przed trybunałem, grozi mu kara do 25 lat więzienia.

Zawieszenie strajku

ZAWIESZONA została na miesiąc akcja strajkowa w kopalniach: „Marcel”, „Mocinek”, „Grodziec” i „Jowisz”. Do 31 października zawieszony został strajk okupacyjny w zakładzie transportu samochodowego w Katowicach. (PAP)

Na gorącym uczynku

WE WTOREK, tuż po godz. 3 nad ranem, mieszkaniec osiedla Złotego Wieku zauważył w pobliżu bloku nr 12 młodego mężczyznę manipulującego przy samochodzie. Po telefonicznym wezwaniu wkrótce nadeszła radiowo. Milicjanci zatrzymali 18-letniego Zbigniewa K., który zdał już okraść za pomocą dopasowanych kluczy duży „fiat” i „syrene”. Właściciele pojazdów odzyskali skradzione przedmioty, w tym koło zapasowe i sporo narzędzi. Z rezygnacji jednak finał kradzieży do samochodów nie jest tak optymistyczny. Włamywacze brzepadają bez śladu... (sul)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 sierpnia 1989 roku zmarł tragicznie

Kolega WŁADYSŁAW HAJDYS

zatrudniony w Krakowskich Zakładach Eksploatacji Kruszywa — Zakład Przyłasek Rusiecki, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Rodzinie tragicznie zmarłego składamy wyrazy najgłębszego żalu i współczucia. Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem w sercach powiadamy o śmierci

mgr EDWARDA KOKOWSKIEGO

Szanowny Obywatel mgr Edward KOKOWSKI — przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Pax” w Krakowie, był radnym Rady Narodowej Miasta Krakowa i pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Rady. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Utraciłmsi prawo człowieka i żarliwego działacza społecznego. Cześć Jego pamięci!

Członkowie Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa

S. t. p.

IRENA z Sadowskich primo voto TRELLA secundo voto NASKALSKA

absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej Rockefellera w Warszawie, sanitariuszka AK, ps. „Isia”, długoletnia przełożona pielęgniarek Kliniki Laryngologicznej AM w Krakowie, oddana chorem i cierpiącym, zmarła nagle dnia 19 sierpnia 1989 r., przeżywszy 75 lat. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w piątek 25 sierpnia o godz. 9.30 w Bazylice Mariackiej.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Komunalnym w Podgórzu — o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku SYN SYNOWA, WNUCZKI i RODZINA

KRONIKA WYPADKÓW

WCZORAJ w Krakowskim doszło do 7 wypadków i 13 kolizji drogowych; 8 osób odniosło obrażenia; ujawniono 2 nietrzeźwych za kierownicą.

● W Myślenicach podczas omijania stojącego auta kierujący „fiatem 126p” potrącił na ul. Świerczewskiego dwie pieszy: 19-letnią Barbarę K. (zamieszkała w Borzechach) domającą wstrząsu mózgu oraz obrażeń głowy i nogi, a 30-letni Tadeusz M. (zam. na os. Tysiąclecia) wstrząsu mózgu i ran głowy.

● W Krakowie na ul. Jesionowej nietrzeźwy kierowca (1,25 prom. alkoholu) Wiesław P. (zam. na os. Kalinowym) potrącił jadącego motocyklem 17-letniego Mirosława K. (zam. przy ul. Michałowskiego), który doznał obrażeń nogi.

TOTEK

EXPRESS: 6, 18, 24, 27, 38. SUPER: 4, 5, 12, 31, 44, 45, 48.

- WARSTAT** 100 m² — spółka lub wynajme. Tel. 48-39-31.
- ZAJAZD** „Orle Gniazdo” w Białym Kościele — zatrudni: kucharzy (kułcharki), pomoc. kuchni, kelnerki i bufetowe. Wiadomość u kierownika zakładu. Wynagrodzenie bardzo wysokie. Zakład agencji.
- ZBIORĘ** 8 osób do RFN — wyjazd 26. 08 1989 — kierunek Düsseldorf. — Tel. 78-35-04. K-39532
- PRZEDSIĘBIORSTWO** amerykańskie weźmie w dzierżawę — ewentualnie uruchoił cegielnię na terenie Polki; poudniowej. — Oferty 39538 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PRZEDSIĘBIORSTWO** zagraniczne — weźmie w dzierżawę na korzystnych warunkach stolarnię — ewentualnie obiekt produkcyjny. — Oferty 39535 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM** Granade kombi, części, silnik diesel, maszynę do szycia „Kasprzycki”, meble przedwojenne, termie 100 l. Tel. 12-42-85.
- ODDAM** w dzierżawę lub sprzedam stoisko „Warzywa — Owoc”. — Tel. grzeźniowy 22-70-22, wewn. 36-87, w godz. 14-16. K-39533
- SPRZEDAM** piłnie 3000 pustaków pianowych, 6 ton cementu, Chrzanów, ul. Nowotki 20. K-39534
- FIATA** 126 p. — 1987 — piłnie sprzedam. Tel. 34-10-43.
- ZAGINEŁA** suka (biała, czarna łeb), okolica Krzemionek. Nagroda! Tel. 48-39-78 (rano, wieczorem), 47-19-33, wewn. 409. (16-18).
- SPRZEDAM** 126 p. (czerwiec 1989). — Olszka, tel. 42-22-48.
- PRACOWNIA** dzwoniarska zatrudni osoby do pracy na maszynach dzwoniarskich — korzystne warunki pracy i płacy. Tel. 48-54-96.
- AUTOBUS** do RFN. Szybkie wizażone. Informacja telefoniczna 66-19-21, (6-17). K-34191
- SPÓŁDZIELNIA** Pracy „Alma” odda w ażeńcję dwa samochody dostawcze marki „Zuk” skrzyżowane. Szczegółowe informacje dotyczące warunków agencji można otrzymać w Dziale Agencji Spółdzielni pod numerem tel. 11-03-06. K-8807
- ATRAKCYJNE** zarobki, prace na miejscu zapewnia Spółka blacharzem — dekarzom, murarzom — tynkarzom, cieślom — zbrojarzom, robotnikom budowlanym oraz kosztorysantom robot budowlanych. — Informacja: Kraków, ul. Legnicka 2 — tel. 11-07-31, godz. 7-15.
- PANIA** do prowadzenia domu — przyjmie. Warunki atrakcyjne. Kraków, tel. 21-89-13.
- SPÓŁKA** kupi lokal gastronomiczny w centrum lub inne propozycje. — Kraków, tel. 21-89-18.
- SPÓŁKA** zleci aktywny robot energetyczny za granicą. Oferty K-8493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPÓŁKA** zatrudni zastępcę dyrektora, kierownika działu handlowego, kierownika mistrza robot instalacyjnych — energetycznych. — Warunki atrakcyjne. Kraków, tel. 21-89-18.

Od 1 września ruszy w Krakowie kilka prywatnych szkół

Niezamożna inteligencja walczy o lepszy los dla swoich dzieci

SPOŁECZNE Towarzystwo Oświatowe to zrzeszenie ludzi, którzy pragną zapewnić swoim i nie tylko swoim dzieciom dobre kształcenie. Niestety w prywatnych, prywatnych szkołach. W Krakowie STO organizuje 6 szkół podstawowych (z klasami 0-3) i jedno liceum. Od września powinny zacząć działać 4 szkoły podstawowe, jedna najpóźniej od października, liceum nie ma lokalu. Pełne szkoły ośmioklasowe wymagają pomieszczenia na laboratoria, więc na razie jest to poza możliwościami (finansowymi) STO.

Informacji na temat szkoły w osiedlu Klina udzieliła nam pani **Anna Jeziorna** — wiceprezes Zarządu Głównego STO. Komitet organizacyjny szkoły to ok. 10 osób. Wszyscy robią wszystko i bardzo się spieszą, by zdać najpóźniej do października z remontem pomieszczeń wydzierżawionych od władz dzielnic. Brakuje 10 milionów złotych: „Urządząmy się w najgorszym, z możliwych, czasie. Nie istnieją ceny, kalkulacje, rynek pracy. My zdobyliśmy materiały i wykonawców. Potrzebne pieniądze. Liczyliśmy na sponsorów, lecz każdy się boi, że prawo swoje a Izba Skarbowa i tak zrobi swoje. (Ustawa z 31.01.1989 o podatku dochodowym od osób prawnych pozwala na odliczenie

od osiągniętego dochodu darowizn na cele społeczne do wysokości nie przekraczającej 10 proc. dochodów). Rzemieślnicy nauczeni wieloletnim doświadczeniem boją się nieufności władz fiskalnych”. Inne sprawy rozstrzygną się pod koniec sierpnia. Czesne ma przynajmniej do końca roku nie przekroczyć 30-40 tys. zł. Płace nauczycieli mają być takie, by nie musieły dorabiać korepetycjami. W szkole na Klinach będą dwie klasy zerowe, dwie pierwsze i jedna druga. Każdy oddział — 10 dzieci. Każdy ma własnego nauczyciela i salę. Jest też całe zaplecze. Ma tu pracować pediatra i stomatolog. W każdej szkole STO zatrudniony będzie psycholog. Koncepcja nauczania — dwa półtoragodzinne bloki zajęć. Lekcje zaczynają się o 9. Przez pierwsze półtorę godziny maksymalny wysiłek, czyli nauka pisania, czytania, rachowania. Oczywiście może być kilka przerw, może być jedna — w zależności od samopoczucia dzieci. Potem długa przerwa — obowiązkowo na podwórku, szklanka mleka, kanapki przyniesione z domu. Drugi blok to zajęcia lżejsze, dużo gimnastyki, śpiewu, rysunków. Lekcja o piekarzach w piekarni, o krowie, psie w jakimś zagrodzie. Dziecko musi samo zobaczyć, dotknąć, spróbować. Granica między przedmiotami płynna. Obowiązkowy angielski, jeśli się uda to nawet codziennie po pół godziny. Przez pierwsze trzy lata dzieci muszą się nauczyć dobrze czytać, pisać i mówić piękną polszczyzną (co nie oznacza zepchnięcia matematyki na drugi plan). Rozwijanie osobowości, uzdolnień indywidualizacja procesu kształcenia. Ostateczne decyzje co do metodyki nauczania zapadną przed otwarciem szkoły. Rodzice organizujący szkołę nie należą do bardzo zamożnych, wszyscy jednak do inteligencji. Szkoła nie ma być luksusowa, przechwalnia. Nie myśli się o rozwijaniu zbiorowego żywienia, o świetlicach czynnych od 7 do 16. Ma tu być zdrowo i bezpiecznie.

Co będzie, jeśli w najbliższych latach nie uda się otworzyć takich szkół ośmioklasowych? Czy organizatorzy nie obawiają się,

że przejście dziecka w czwartej klasie do założony idealnej szkoły do zwyczajnej, zapchanej państwowej będzie większym szokiem i krzywdą niż zdobywanie od samego początku doświadczeń ze znerwicowanymi nauczycielami z „budżetowymi” zarobkami...?

JOLANTA GRZELAK-HODOR
PS. Dla ewentualnych ofiarodawców — Krakowski Oddział STO — ul. Bohaterów Stalina 13/20, tel. 66-39-97, 21-98-53.
Nr konta złotówkowego: 35510-161756-132 PKO I Oddział Kraków.



FUNKCJE reprezentacyjne mogą być przyjemne. Ksieniczka Karolina i Alain Delon w Cannes. Fot. CAF

Wywiad z księżniczką

Rozmowę z księżniczką Monako Karoliną, która niedawno przybyła w Związku Radzieckim, opublikowała KOMSOMOLSKAJA PRAWDA z 30.06 br. Oto jej fragmenty.

— Wasza Wysokość, być może moje pytanie wyda się trochę naiwne, ale jednak... Dlaczego, kiedy wymawiamy trochę tajemnicze słowo „księżniczka”, w naszej świadomości pojawia się miły obraz? I przecięcie nie kłamie, nie przynosi rozczarowania. Co to takiego: królewskie geny, czy jakiś szczególny rodzaj wychowania?

— Jeśli już, to trochę jednego i drugiego. Moim jednak zdaniem najważniejsze jest wychowanie. Człowieka jakby przyucza się do przyszłej pracy, uczy się zachowania w określonych okolicznościach. Mnie na przykład wychowywano surowo.

— Kto? Rodzice?

— I surowe szkoły. One ucza dyscypliny, wzmacniają charakter i to pozostaje już na całe życie.

— Pani uczyła się nie w Monako?

— W Monako. W klasztorze, potem dwa lata w angielskim klasztorze, a potem w klasztorze w Paryżu.

— Co dla pani znaczy być księżniczką? Czy to przyjemne brzmienie, czy też życie podporządkowane protokołowi z jego procedurą i obowiązkami?

— Mam szczęście, obowiązków nie mam zbyt wiele. Oficjalna strona życia ograniczyłam do minimum. Dziś nie jest ona tak ważna, choć naturalnie protokół nie został zmieniony. Jednakże przestałam się zastanawiać nad tym, „co dla mnie znaczy być księżniczką”.

Marzyłam, że zostanę baleriną, ale... Mimo wszystko muzyka i balet nadal mnie interesują. Dziś mam możliwość pracować w każdej dziedzinie sztuki i próbować ukazać ludziom cały jej urok.

— Jak się to pani udaje?

— Staramy się o to. Organizujemy Wiosenny Festiwal Sztuki. W Monako z pewnością zauważył pan monumentalne rzeźby. Są one elementem naszego festiwalu i pozostaną w mieście aż do września. Wystawiamy je dla tych, którzy nie chodzą do muzeów. Pan wie, muzea mają i tak tajemniczą zdolność odpychania potencjalnych zwiedzających. Staramy się stopniowo przybliżać dzieła,

sztuki człowiekowi, umieszczając je w bliskim mu i znanym otoczeniu. Można na nas zobaczyć operę, balet, posłuchać symfonii kameralnej, muzyki popularnej, obejrzeć filmy, wysłuchać koncertów młodych solistów, którym dajemy szanse zaprezentowania się, a potem wydajemy piwty, nagrania. Potrzeba było 5 lat, żeby podnieść festiwal na nogi. Obecnie jest on znany i ma coraz więcej widzów.

— Może to przypadek, a może nie, ale w roku 80-lecia „rosyjskich sezonów” Sergieja Diagiłewa, balet Monte Carlo i pani przybyłaście w Związku Radzieckim. S. Diagiłew mieszkał w Paryżu, w Monako. Stworzył tam teatr baletowy. Co pani jako wielbicielce baletu mówi nazwisko Sergieja Diagiłewa?

— Wszystko! Taniec, jaki znamy go dziś, tak wiele zawdzięcza Diagiłewowi. Wszystko co najlepsze w starej klasycznej, rosyjskiej i francuskiej szkole stworzył Diagiłew i jego balet. Zmienił on wcześniejsze poglądy na sztukę baletową. Po dziś dzień czerpiemy z tego, co stworzył.

— Jeśli się nie myli, to akurat pani odbudowała zespół Monte Carlo?

— Nie. Marzyła o tym moja mama (znana aktorka amerykańska Grace Kelly, która poślubiła księcia Rainiera III). Niestety, jednak nie dane jej było ujrzeć teatru.

— Zespół powstał dzięki pani wysiłkom?

— W 1985 roku. Liczy 50 tancerzy.

— Wystarczy dla 27-tysięcznego Monako.

— Ludność księstwa liczy prawie 28 tysięcy. Z tego 4-5 tys. to Monakijczycy.

— Wasza Wysokość, proszę pozwolić, że przejdę do innego tematu. Czy zrodzi się pani, że nazwa kasyno stała się symbolem Monako?

— W sensie architektonicznym, tak. Niewątpliwie też w umysłach ludzkich istnieją skojarzenia. Uważają, że kwitniemy dzięki niemu. Nie jest to zgodne z prawdą. W rzeczywistości kasyno przynosi księstwu 3,7 proc. dochodu — niewiele. Początkowo otworzono je, by przynosiło zyski. Spójrzmy jednak na historię. Kiedyś terytorium Monako było znacznie większe, należało doń jeszcze kilka miast i wsi. Napoleon III okroił księstwo do obecnych rozmiarów. Straściliśmy bogate, żywiące naród ziemie. Co nam pozostało? W 1862 roku książę Charles III otworzył kasyno, które miało przynieść zyski. Dlatego też do dziś istnieje stare prawo: Monakijczycy nie mają prawa grać w gry hazardowe. Nie mogą

grać także inni mieszkańcy Monako, ci którzy mają sklepy, zajmują się biznesem. Celem kasyna było niesienie pomocy Monakijczykom. Książę zakazał przegrywania w kasynie zarobionych pieniędzy. W przeciwnym razie istnienie kasyna byłoby bezsensowne. Jednakże pracować w kasynie, powiedzmy jako krupierzy, Monakijczycy mogą. Ja weleść tam i przegrać mych pieniędzy nie mogę, chyba że się ucharakteryzuje.

— Od czego pochodzi symbol ksiestwa?

— Od przystani. Monako powstało dzięki istnieniu naturalnej przystani.

— A skąd szczególnie urok Monako?

— To stare zaułki na wzgórzu, a w pobliżu pałacu.

— Czy w ostatnich latach nie za bardzo zmieniło się oblicze ksiestwa? Nie zostało ani metra wolnej ziemi. Walczycie z morzem, wyszarpując mu przestrzeń — walka idzie o każdy centymetr. Ale teraz Monako ze swymi wysokimi na wzgórzach drapaczami chmur przypomina Nowy Jork — tylko że nad Morzem Śródziemnym.

— Muszę przyznać, że wstyd. Szczególnie kiedy się patrzy na ryciny starego Monako i widzi, jak wszystko się zmieniło. Nie mieliśmy jednak wyboru.

— Pani ojciec, książę Rainier powtarza, że Monako to nie państwo operetkowe i w żadnym wypadku nie powinno się ono przekształcić we współczesne muzeum.

— Ojciec nie chce, by nasze państwo było głównie miejscem rozrywki. Monako powinno być miastem, a nie tylko miejscem wypoczynku. Jest to kraj dla ludzi, którzy tu żyją i pracują.

W księgarniach

OFERTA wydawnicza w okresie wakacji jest w tym roku stosunkowo skromna. W nie tak odległej przeszłości obfitowała w bestsellery, obecnie uwagę zwracają przede wszystkim niektóre wznowienia.

„Arkady” przygotowały m. in. „Dzieje sztuki polskiej” Janusza Kębińskiego. Oczywiście to nie to samo, co wzbudziła chyba nieodtarzane emocje „Sztuka świata”, ale właśnie prawdziwy miłośnik malarstwa, architektury, rzeźby powinien mieć te pozycje w swojej bibliotece. Cena, niestety, już nieciekawym — 10.800 zł. Książki wydrukowano w Juroslawiu.

Po 14 latach pojawiła się znów monografia **Władysława Steblika „Armia Kraków 1939”**. II wydanie jest poprawione i uzupełnione. Bogata faktografia oparta na źródłach uzupełniona autor własnymi spostrzeżeniami. W niektórych wydarzeniach sam uczestniczył. Jest to cenne źródło wiedzy historycznej, prezentujące szlak bojowy Armii; zawiera wiele danych liczbowych. Pojawienie się książki na rynku zbiega się w czasie z obchodami 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Nie słabnąca popularnością cieszą się esej historyczne **Pawła Jasienicy**. Dobrze wiec, że PIW po raz kolejny proponuje „Polskie Piastów” i „Polskie Jagiellońskie”.

W tej samej oficynie przegotowano „Cywilizację Oświecenia” **Pierre'a Chaunu**. Książka, która jest w drodze do księgarń wzbogaciła poszukiwaną przez koneserów serię tzw. ceramowska, a stanowi dopełnienie „Cywilizacji Odrodzenia”. (sakwa)

pocztynion echa

Trzy lata przechowywać
Zofia K. Jak długo powinno przechowywać się kwity czynszowe za mieszkanie?
W zasadzie 3 lata. Po tym okresie rozszerezenia wynajmującego o ewentualne zapłacenie czynszu przedawniają się. (JP)

Renta rodzinna
Czytelniczka. Niedawno zmarł mi mąż, ja przebywam na urlopie wychowawczym bezpłatnym i praktycznie zostałam z dwójką dzieci bez środków do życia. Co zrobić?
Zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym mężu. W skompletowaniu dokumentacji pomoże Pani zakład pracy, w którym był zatrudniony mąż. (dag)

Tam gdzie zasiłek...
Zainteresowany. Żona (na urlopie wychowawczym) pobierała kartę żywnościową u siebie, ja z kolei pobierałam zasiłki. Kto ma wypłacić ostonowe? U żony nie chcą, a u mnie twierdzą, że żona powinna otrzymać ostonowe u siebie.
Z informacji uzyskanych w ZUS wynika jasno, że ostonowe wypłacane jest przy świadczeniu otrzymywanym z ZUS, a więc pobiera je osoba, która otrzymuje zasiłek rodzinny. Jeżeli zakład pracy ma wątpliwość powinien skontaktować się z Wydziałem Zasiłków ZUS, ul. Pedzichów 27. (dag)

Świadczenie rehabilitacyjne — zależne od poborów
Czytelniczka. Jeżeli żona pobiera świadczenie rehabilitacyjne, to czy z dniem 1 lipca uległo ono zmianie, podwyższeniu?
Świadczenie rehabilitacyjne to nic innego jak przedłużenie zasiłku chorobowego. Jest ono uzależnione od wynagrodzenia jakie pobiera pracownik. Jeżeli z dniem 1 lipca br. zakład pracy podwyższył pracownikowi przybawajemu na zwolnieniu — pobierającemu świadczenie rehabilitacyjne — płacę zasadniczą, w myśl nowych przepisów o zasiłkach chorobowych, zasiłek ten zostanie podwyższony; w innym przypadku świadczenie pozostaje bez zmian. (dag)

Kombatantom — emerytom i rencistom
Kombatant. Podobno jest od tego roku jednorazowy roczny zasiłek dla kombatantów. Czy przysługuje on wszystkim kombatantom?
Świadczenie pieniężne, w wysokości przeciętnej miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej za rok ub., przysługuje corocznie kombatantom — emerytom i rencistom odznaczonym orderem lub tytułem honorowym uprawniającym do dodatku z tytułu odznaczeń państwowych. Świadczenie przysługuje kombatantowi za rok kalendarzowy, w którym chociażby za jeden dzień pobierał rentę lub emeryturę. Przyznają je — na wniosek kombatanta — właściwe jednostki rentowe. Świadczenie wypłaca się w ciągu 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku. (tes)

Aparat słuchowy
Czytelnik. Gdzie mogę oddać do naprawy aparat słuchowy?
Aparat słuchowy może Pan naprawić w Zakładach Naprawczych Sprzętu Medycznego w Krakowie przy ul. Lubicz 42. (lw)

Odszkodowanie od zakładu
F. S. W zakładzie dokonano włamania i kradzieży mojej garderoby z szafki w zakładowej szatni. Czy zakład pracy powinien mi wypłacić za to odszkodowanie?
Tak, gdyż zakład pracy ma obowiązek strzeżenia i właściwego zabezpieczenia szafek pracowniczych w szatni. Niezależnie od tego sędzimy, że szatnia była ubezpieczona w PZU. (JP)

Kurator dla nieobecnego
Beata. Mój mąż wyjechał przed pięćmioma laty do USA. Nie mam jego adresu, nie daje znaku życia. Czy mogę przeprowadzić z nim rozwód?
Może Pani, z tym, że pozw o rozwód należy wnieść do terenowego właściwego sądu w Polsce. W razie niemożności ustalenia adresu Pani męża, sąd może ustanowić dla niego kuratora, który będzie zastępował męża w procesie. (JP)

Tournèe Filharmonii Krakowskiej

NA TOURNÉE do Francji i Szwajcarii wyjechał 259-osobowy zespół Filharmonii Krakowskiej — orkiestra symfoniczna, chór mieszany i chłopcy. Głównym celem jest udział Filharmonii w festiwalu w La-Chaise-Dieu. Jako dyrygenci wystąpią: Krzysztof Penderecki, Gilbert Levine oraz Jean-Claude Malgoire (znakomity interpretator muzyki dawnej). Przewidziane są także dwa koncerty w stolicy Francji — w słynnej Sali Pleyela oraz w katedrze Notre Dame. (x)



Fot. Stanisław Makarewicz

Wrośnięci w pejzaż

Przeżyła 4 dyrektorów i 11 kierowniczek

PRZYPADEK i prawidłowość równocześnie sprawiły, że **KATARZYNA PLUTA** przed 18 laty trafiła do domu studenckiego „Na Miasteczku” i została portierką. Przypadek, bo namówiła ją do obietnicy tej pracy koleżanka, która notabene bardzo szybko zrezygnowała z zajęcia, a prawidłowość, bo przecież większość naszych zawodowych decyzji wynika z tego, że ktoś komuś poleci i jakiś pracownik, do którego trafimy i często pozostajemy już w nim na wiele lat.

Tak więc Katarzyna Pluta, prawie równocześnie z powstaniem Miasteczka Studenckiego, zaczęła swoją zawodową działalność. Dziś dla wielu jest człowiekiem, który w portierni Domu Studenckiego nr 8 był od zawsze, i który tak nierozzerwalnie związany jest z tym domem, że trudno było

by wvobrazzić sobie dzień, w którym nagle pojawiłby się tam ktoś inny. Tak myśli większość studentów, tych obecnych i tych sprzed lat, tak uważają również pracownicy, personel techniczny, administracja itp.

W trakcie naszego spotkania przez maleńką portiernię przewinęła się cała masa osób. Wszyscy przyszli z czymś do załatwienia lub po coś. Były więc krótkie powitania i próby o klucze, były też próby o miotek, żelazko, przekazane wiadomości. — „Bo pani Kasia wszystko wie, chętnie pomoże, wszystko zrozumie doradzi, zaradzi, słowem jest po prostu nierdzowna.”

Z prawdziwym zdumieniem przysłuchiwałam się tym rozmowom, podziwiając równocześnie to, że Katarzyna Pluta bezbłędnie rozpoznaje każ-

dego, zna imię, nazwisko, pamięta problemy.

„Przez te lata nauczyłam się wiele, rozumiałam młodych ludzi, a że lubię ich, jestem im życzliwa, to i oni odpłacają podobnym. Kilka tygodni temu odwiedziło mnie dwóch moich studentów. Wyjechali z kraju 10 lat temu. Za granicą zdążyli się już ożenić, urządzić, mają dzieci, ale o mnie nie zapomniałi, czyż może być coś miłszego. Nie ma pani pojęcia jak wzruszyliśmy się nawzajem. Najlepiej człowiek pamięta i wspomina swoje młode lata, a ja dzięki tej pracy tutaj, stale jestem młoda. Czuję się też często odpowiedzialna za te dzieci nagle oderwane od rodzinnych domów, puszczone samopas na głęboką wodę. Próbuje chociaż w części zapewnić im większe lądowanie w życiu.”

Pani Kasia opowiada mi też o tym, że sama przez te lata zdążyła przeżyć czterech dyrektorów i jedenaste kierowniczek, a to także, jak twierdzi uczy życiowej mądrości.

Kiedy żegnamy się, myślę o tym, że niełatwo będzie kiedyś komuś zastąpić ją tutaj. Zbyt mocno zrosła się ta drobna postać ze wszystkim co dzieje się w akademiku.
B. PAŁCZYŃSKA



WYGODA przede wszystkim...

W tej sprawie wszyscy się mylili. Poczynając od hiszpańskich władz śledczych, które przez lata go nie doceniały, przypisując mu marginesową rolę w świecie przestępczym. Tymczasem ten zażywny mężczyzna z gładko uczesanymi włosami i z brodą był kimś więcej. „Szarą eminencją organizacji handlarzy, która zamierzała zalać Europę lawiną kokainy”, mówią policjanci z Marbelli, którzy po miesiącach polowania nałożyli mu na ręce kajdanki.

Miał nazwisko na każdą okazję. Klaus Paperniak dla kolegów ze środowiska. Walter Grau lub Michel Becker dla nowych znajomych. Natomiast nigdy nie posługiwał się swoją prawdziwą tożsamością. Odkryto ją dzięki podsłuchanej rozmowie telefonicznej.

Przy telefonie jeden z najważniejszych kolumbijskich bossów narkotykowych. „Teraz kiedy syn nastąpił trafił do ula, musimy zacząć wszystko od nowa”. Wszystko się wyjaśniło, kiedy odkryto, że definicja nie była rzucana na wiatr. Z pierwszych przesłuchań wynika bowiem, że za pseudonimami Paperniak-Grau-Becker ukrywa się potomek jednego z najokrutniejszych katów nazistowskich: Klauusa Barbiego, skazanego na dożywocie za zbrodnię przeciw ludzkości popełnioną podczas dowodzenia gestapo w Lyonie.

Najciekawsze jest to, że oficjalnie Klaus-junior miał zginąć w wypadku w Boliwii, gdzie jego ojciec schronił się, aby wymknąć się sprawiedliwości.

O powodach, które miały skłonić młodego Barbiego do ukrycia się pod postaciami Paperniaka, kraja najdziwniejsze pogłoski. Niektórzy przypisują to chęci zerwania z przeszłością. I cytują na poparcie tezę książki wydanej w Kolonii „Schuldung geboren” (Urodzeni winnymi), w której opowiada się o koszmarach dręczących nocy dzieci nazistowskich zbrodniarzy wojennych. Prawda jest mniej wymyślna, zdaniem władz śledczych. Fałszywe nazwiska służyły jedynie do zatarcia śladów, chroniąc zbrodniarza przed niespodziankami.

Historia, zaczęła się pod koniec 1987 roku w Szwajcarii, kiedy policja kantonalna z Sankt Moritz odkryła, że prowincja została zalana rzeką narkotyków importowanych z Ameryki Południowej via Włochy.

Sledząc prowadzi do najbardziej ekskluzywnych kręgów. Uzależnieni od „śniegu” na herbatę chodzą do Hansellmana, a aperitif do hotelu „Palace”, a kolację jadają przy świeczkach w „Chesa Beglia” albo w „Africa”. Najbardziej znaną osobą, która zaczyna tam krążyć, jest Christina Onassis, która w rok później umrze w Buenos Aires, wskutek nie wyjaśnionej choroby, którą lekarz sądowy, aby zatrzeć skandal, nazwie „obrzękiem płuc spowodowanym atakiem serca”. „Milosierne kłamstwo” mówi Marina Dohero, najlepsza przyjaciółka ofiary, wymyślona, aby ukryć prawdę. Christine zajęła narkotyki. Paperniak był jej stałym dostawcą.

Myślał o wszystkim. Towar drugorzędny powierzał sprzedaw-

Sledząc osoby odwiedzające ten dom, karabinierzy docierają do wspólnoty założonej w pobliżu San Donato di Ortobello przez Alfreda Ericha Wolnera, szwajcarskiego adwokata, który zrzucił tożsamość, aby pójść za nauką świętego męża Bagwana Shree Rainesha, guru pomarańczowych na całym świecie. Jest to trop decydujący, bo dziewczęta ze wspólnoty wiążą koniec z końcem transportując narkotyki na konto Paperniaka i spółki.

Krąg się rozszerza. Zostają podane kontrole niektóre okoliczne wille. Zwłaszcza jedna przyciąga uwagę władz śledczych. Wznosi się na wzgórzu Monticello Amiaty. Właścicielem jest szwajcarski rzeźbiarz Armin Ellenrieder. Jego telefon okazuje się prawdziwą kopalnią informacji.

W parę miesięcy później otwiera filię w Sankt Moritz. Jednego ze swoich współpracowników wysłał do Włoch, aby przygotował magazyn, na towar przytłoczony potajemnie na wybrzeżu Civitavecchia.

Samotna farma staje się największym składem narkotyków w Europie. W ciągu kilku tygodni udaje się karabinierom odtworzyć plan działania gangu, od ostatniego z pomagierów po nie podejrzanego bossa. Z dwoma aniołami stróżami, którzy ani na chwilę nie tracą go z oczu, strażnik magazynu — rzekomy rzeźbiarz Ellenrieder, denerwuje się i popełnia błąd. Wsiada w swoje czerwone mercedesa i jedzie do Sankt Moritz, żeby szefowie go zwolnili. Rozmawia z Elvirą, następnie telefonuje do Paperniaka. Ale w drodze powrotnej daje się schwytać jak pierwszy lepszy naiwniak na przełęczy Chiasso z 60 tysiącami franków szwajcarskich, schowanych w walizce. Za dużo jak na rzeźbiarza, który nie potrafił udowodnić, aby w ciągu ostatnich sześciu miesięcy sprzedał choćby jakiś szkic.

Po jego wpadce sytuacja rozwija się szybko. W Hiszpanii zostaje aresztowany Paperniak. Kiedy agenci Guardia Civil zatrzymują go przed wejściem do nocnego klubu, protestuje — „Czego chcecie? Nie ma takiego prawa, które by mi zabroniło potaćzyć w dyskotece”. Kiedy jednak policjanci zaczynają przeszukiwać jego samochód, zmienia zachowanie. Spod obicia na tylnym siedzeniu pojawia się 30 kilogramów kokainy, już w poręczach — gotowej do użyciu.

Do więzienia trafia „Pan Kokaína”, w życiu codziennym Elvira Pannella. Szwajcarscy żandarmi zatrzymują ją, kiedy usiłuje wymknąć się z Sankt Moritz. W podróży neseserze ma pistolet maszynowy. Ostatnie aresztowanie nastąpiło parę dni temu. Idea śladami zastawionymi przez Ellenriedera, karabinierzy odkryli melinę gangu. Jest to dom wiewski w Strubugliano di Arcidosso. Kiedy wkroczyła, jest tam tylko jedna osoba: Michel Rederen, goniec, który dopiero co wrócił z podróży. „Jestem wieśniakiem” — woła oburzony wtargnięciem tam ludzi z bronią. Ale w podwójnym dniu szafy jego sypialni znajduje się Colt wython. „Jest mi potrzebny do zabijania chorzych zwierząt” — mówi, a w całym gospodarstwie jest zaledwie pięć owiec. O tym po prostu nie pomyślał.

„Zjednoczona Europa narkotyków” i syn Kata Lyonu

com kasztanów, którzy rozprawiali go detalnie. Wystarczyło zdanie, któremu towarzyszyły szelest banknotów, aby pojawiła się torebka kasztanów nafaszerowana „podwieczorkiem”, jak w żargonie nazywano dawkę.

Stopniowo jak trwało śledztwo, pojawiały się postacie łagodnie mówiące niepokojące. Doskonała kucharka, Elvira, przestała robić topiony ser, aby się poświęcić zgnębionym mieszkancom. Jej dom jest szwajcarską bazą Paperniaka. Ale gliny trzymają się z daleka, bo nie mają dowodów. Musiano też zostawić ją w spokoju, kiedy po śmierci Christiny Onassis całe Sankt Moritz pokazuje ją palcem. „Zal mi dziewczynę, ale ja nie mam z tym nic wspólnego” — komentuje spokojnie na żandarmerii.

„Mam wrażenie, że wszedłem w ślepy zaułek” — mówi jeden z siedziów kierujących śledztwem. Kiedy jednak właśnie ma się poddać, z Włoch informują go, że aresztowano dwóch łączników organizacji. Jeden z nich ma w kieszeni kartkę z adresem gospodarstwa, gdzie karabinierzy znajdują 30 kilogramów kokainy.

Najczęstsze połączenia pochodzą z Hiszpanii. „Halo, tu Klaus — mówi ostry głos. Potem następuje wskazówka: *Jutro nadejdzie następny ładunek, prześlą go natychmiast do Sankt Moritz...*”

Klaus Paperniak jest w branży od pięciu lat. Wszedł dzięki staremu handlarzowi z Bogoty, który wziął go do siebie, wyciągając z bandy rabusiów. Początki były błyskawiczne. W celu rozszerzenia klienteli rozdawał nawet bezpłatnie dawki uczniom szkół średnich. To posunięcie zwiększyło nagłe sprzedaż i zwracało na niego uwagę bossów kierujących rynkiem. Jest już w lansowany. A kiedy ostatecznie czuje się gotowy, prosi dawnego pracodawcę o zwolnienie. „Chce jechać do Europy poprobować szczęścia” — mówi. Pierwszy etap: Hiszpania, gdzie jeszcze nie działają wielkie organizacje przestępcze. Interesy rozwijają się i Paperniak postanawia rozszerzyć ich krąg. Znalazł hurtownika mogącego zasobkość wszystkie jego potrzeby (ukrywającego się Gonzalo Rodrigueza Gache) i nie chce stracić okazji. „Stworzę zjednoczoną Europę narkotyków” — zwierza się chępliwie przyjaci-



JEZYCIEC na koniu z kępką koni w wystrzyżonego drzewa stoi na strażni domku w Cotton End k. Bedford (środkowa Anglia).

CAF - AP

To dopiero nazywa się tradycja

W PRZEWODNIKU po miejscowości Dorset (Wielka Brytania) można przeczytać, że miesi się tu najmniejsza gospoda w W Brytanii. Istotnie, gospoda „Farrier's Arms”, gdyż o niej mowa zajmuje zaledwie 52 m kw. powierzchni (ma 13 m długości i 4 m szerokości). Wyglądem nie zmieniła się od 1666 r., kiedy została założona — nadal jest zwykła, słoma kryta chałupa z nie wypalanej cegły. Może tylko strzechę spryskano niepalnym środkiem.

Jak głosi legenda, 323 lata temu król Karol II zapuścił się w te okolice na polowanie. Traf chciał, że zarzany i spragniony zsiadł z konia przed tutejszą kuznią i poprosił o coś do picia. Na chętniej o kufel piwa. „Nie mam koncesji!” — odparł natychmiast przytomny kowal. Król nadał mu przewilej sprzedawania tego napoju, no czym został należycie ugoszczony piwem i miewsem. Kowal porzucił dawne zajęcie i w miejscu kuzni otworzył gospodę. Dzisiaj jej właścicielem są John i Linda Fosterowie. Pan

Foster ma 49 lat i jest byłym dzokeim, jego o pięć lat młodsza żona jest z zawodu kucharka i kelnerka. On zajmuje się zaopatrzaniem i nalewa piwo, ona gotuje i podaje.

„Drewno, stare okucia, półlitrowe kufle, płótno... Sława gospody sięga aż na kontynent — pisze w tygodniku DISTRICT OBSERVER reporterka Evelin Skephing — Państwo Fosterowie nie zamierzają modernizować swego lokalu. Pod tym względem są szalenie konserwatywni, żeby nie powiedzieć staroświeccy. Umiarowane ceny niebawoma czystość jakości piwa i wyróżnienie mięso przynosiła wprowadzie mały, ale za to stały zysk. Właściciele nie chcą rozbudowywać gospody, odmawiają snobom rezerwacji stolika na miesiąc z góry, nie dają do rozszerzenia asortymentu napojów (podaje się tu wyłącznie piwo i woda ze studni) ani jadłospisu, w którym znaleźć można jedynie kurczaki z rożna, szynki i chleb z miejscowej piekarni”.

(dł)

NAUKA

MATURA eksternistyczna — systemem przyspieszonym. Rychlicki, telefon 33-75-24. g-34049

PRACA

FIRMA zatrudni pracowników do przyrządzenia — produkcja. — Ul. Rakus 43 (Bieżanów Nowy, 10-15).

CHALUPNIKÓW — posładających maszyny do szycia — zatrudni spółka. — Tel. 43-77-25.

BAR cukierny przyjmie do pracy kobiety. Os. Bohaterów Września 78 (obok pętli tramwajowej).

MECHANIKA samochodowego z kwalifikacjami — przyjmie. Tel. 66-82-90.

FACHOWA, dochodząca pomoc do starszej obłożnie chorej osoby — przyjmie na dobrych warunkach. Tel. 34-36-38. g-39989

MATRYMONIALNE

KAWALER po pięćdziesiątce, sytuowany, mieszkanie, pozna Panią w celu matrymonialnym. — Oferty 39005 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRAGNIEZ poślubić cudzoziemca? Gwarantujemy zawarcie małżeństwa! „INTESERVICE” Box 62, 44-335 Jastrzębie. K-8533

KUPNO

STARY obraz kupie. Oferty 17475 z opisem. Biuro Ogłoszeń, Olsztyn, Partyzantów 71.

Ośrodek Nauczania Języków Obcych KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI Kraków-Nowa Huta plac Centralny 1

pełnie poszukuje

lektorów jęz. angielskiego

oraz

jęz. włoskiego

Informacje: Sekretariat ONJO, tel. 44-72-59.

K-8698

FOTEL i sprzęt kosmetyczny — kupie. — Tel. 12-61-65.

STARE, blaszane zabawki, modele statków i samochodów — do kolekcji kupuje specjalnie. Oferty 27463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

FSO, 1986, silnik Polonez, skrzynia „5” — zamienie na 126 p lub BIS-a. Michów, tel. 319-60, po 17 — 318-85.

SPRZEDAM Nysę, r. prod. 1974, stan bardzo dobry. Adres: Nowy Prokocim, ul. Winiarskiego 8/40, w godz. 18-20.

SPRZEDAM b. dobrą automatyczną centralkę telefoniczną marki „Siemens” na 15 numerów z wyposażeniem 15 aparatów telefonicznych. Zgłoszenia przyjmują telefonicznie od poniedziałku do soboty w godz. od 9 do 11 a nado w środę i piątek w godz. 16-18, tel. 22-92-15.

LOKALE

„EUROMARKET” — pośrednictwo. — Tel. 12-40-54, pon.-pt. 9-17.

ZAMIEŃNIE mieszkanie M-4, 62 m² na dwa oddzielne. Nowy Prokocim, ul. Winiarskiego 8/40, od godz. 19.

„PERFECT” — domy, mieszkania — szybkie — kupno-sprzedaz, wynajmowanie. Bastowa 18. g-33149

NIERUCHOMOŚCI

DUŻY wybór nieruchomości, mieszkań — B. Kluzewicz — ul. Dzierżyńskiego 11 b/12 wtorek, piątek — 13-18 — najniższa prowizja!

ZGUBY

ZAGINAŁ pies! Bronowice Nowe — kundelek suczka — laska rudowłosa białe skarpetki, koniec ogona biały, biała krawatka. Zgłoszenia: Koniewa 37/68, tel. 37-96-12.

USŁUGI

UKŁADANIE boazerii. Tel. 33-05-51.

ZALUZJE przedwiosenne — kolor, taśma REN, gwarancja. Tel. sprzedawczy 12-88-02. (10-19), 34-55-33. (16-18). g-38653

PRZESTRAJANIE wszystkich typów telewizorów na Pal/Secam/Pal. Ponia 5,5/6,5 MHz — gwarancja. — „ASTEL”, Kraków, Filarecka 2, tel. 21-09-45. g-30733

CYKLINOWANIE, lakierowanie nie toksyczne. Trzyk, tel. 33-68-58.

ZAKŁAD Usługowy poleca usługi w zakresie naprawy i regeneracji części gazowych ogrzewaczy wody. Zlecenia: tel. 55-44-51, (godz. 9-11).

ZALUZJE, zaczęły okienne montuje ATUT, Tel. 21-65-51, (7-9).

MONTAŻ anten — Lorek, tel. 47-01-34. g-38110

HAKI holownicze — montuje, wykonuje. Chrzanów, tel. 23-29. g-23796 / 24273

PRZESTRAJANIE Pal/Secam/Pal, Ponia 5,5/6,5 MHz. Gwarancja. — Kraków, Pradnicka 31.

PARKIETY — układa, cyklkuje, lakieruje nietoksycznie — Kurdziel — tel. 66-96-16. g-33931

OKAPY kuchenne i nad termy, zamki patentowe, tapicerki drzwi, drzwi harmonijkowe, boazerie z montażem — poleca „Arkus”, tel. 44-42-03. gk-o-98-80592

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em — Pietrzyk, tel. 48-15-77, w. 240. g-36601

ZALUZJE montuje — Rękawek, tel. 43-26-63. g-37047

Najtańsze w Krakowie!

TEKSTYLIA BAWELNIANE ORAZ MADERA

poleca dla producentów odzieży

OTEX

PAWILON HANDLOWY ul. Komandosów (os. Podwawelskie)

RÓŻNE

SKLEP gospodarczy — Kraków, Rynek Kleparski 6, tel. 22-82-60 — prowadził skup, sprzedaż, komis: wykładzin podłogowych, filiz ceramicznych, płytek podłogowych, sprzętu zmechanizowanego, audio - video, optycznego, fotograficznego, komputerowego, elektronicznego i inne.

TELEWIZORY, komputery, gry komputerowe, telewizyjne, magnetowidy, odwarzacz, sprzęt nagłaśniający, kasety, instrumenty, muzyczne, aparaty fotograficzne, sprzęt optyczny, precyzyjny, inne artykuły krajowe i zagraniczne — sprzedasz, kupisz przez komis firmę Łodziński — oferujemy programy komputerowe dla firm prywatnych. — Kraków, ul. Pstrowskiego 36, tel. 66-10-71.

USG — stawy biodrowe u niemowląt, narzędzia jamy brzusznej. — Ul. Pałeczka 37, tel. 66-48-91, po godz. 14.30.

BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA w Krakowie

zatrudni natychmiast

absolwentów

z wykształceniem średnim

Blizszych informacji udziela dyrektor Banku Kraków, ul. 1 Maja 7 (wejście od podwórka — I p.), tel. 21-12-05, 21-11-45, w godz. 8-15.

K-7932

KALETNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ASKO-TECZA” w Krakowie, ul. Stradom 13, I p., tel. 22-00-16

ZATRUDNI

na dogodnych warunkach

- ▲ sam. referenta ds. adm.-gospodarczych
- ▲ sam referenta ds. technologii wyrobów kaletnicznych
- ▲ pracowników — kobiety, ze znajomością szycia maszynowego do pracy w zakładzie produkcyjnym i w nakładzie

Warunki pracy i płacy do omówienia w Biurze Spółdzielni, w godz. od 9 do 13.

K-8789

SPÓŁDZIELNIA IM. J. DĄBROWSKIEGO

w Krakowie, ul. Wadowicka 5,

zatrudni

- 1) ABSOLWENTKI szkół odzieżowych i po kursach czeladniczych ZDZ — możliwość zakwaterowania w hotelu
- 2) krawców konfekcji ciężkiej
- 3) MECHANIKÓW maszyn szwalniczych

Informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, Kraków, ul. Wadowicka 5, tel. 66-29-18 i 66-35-22. K-8338

Kompleks gastronomiczny (restauracja, kawiarnia, bar i night club z danciem) „WANDA”

przechodzi od 1 września br. w ajencję

Kierownictwo przyjmie do pracy:

- ▲ szefa kuchni
- ▲ kucharzy
- ▲ pomoce kuchenne
- ▲ bufetowe
- ▲ barmanów
- ▲ kelnerki i kelnerów
- ▲ sprzątaczkę
- ▲ portierów

Informacje: „Wanda”, Nowa Huta, os. Na Lotnisku, telefon 48-25-60 lub osobiście w godz. 12-17.

ATRAKCYJNE WARUNKI PRACY!

Jeżeli posiadasz prawo jazdy kat. B, C i pragniesz podwyższyć swoje kwalifikacje



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Krakowie

organizuje

kurs kierowców autobusowych

w niepełnym wymiarze godzin

oraz

kurs motorniczych

w niepełnym wymiarze godzin

Warunki przyjęcia:

- wiek 21-45 lat (dot. kursu kierowców)
- wiek 20-45 lat (dot. kursu motorniczych)
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- pozytywny wynik badań lekarskich i psychotechnicznych
- brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Zapewniamy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- ciekawa i samodzielną pracę
- bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracowników i rodziny
- zakwaterowanie w hotelu pracowniczym
- liczne świadczenia socjalne

Informacje: Dział Kadr MPK, ul. Brońska 3, tel. 66-42-65 lub 66-20-22, wewn. 12-55, 12-75.

K-8794

Bony towarowe PKO mają się dobrze

KRAJ obiegła wiadomość, jakoby wkrótce miały zostać zlikwidowane bony towarowe PKO S.A. Prezes Zarządu Banku PKO SA — Marian Kanton nie potwierdza słuszności tych obaw. „Stanowisko banku opublikowała Gazeta Bankowa w numerze z 31 lipca. Nie widzimy w najbliższej przyszłości potrzeby wycofywania z rynku wszystkich bonów o łącznej wartości 99 mln dolarów”.

Zastępczyni Gabinetu Prezesa PKO, Dorota Bosak-Wójcik słyszała tę informację, ale nikt nie jest w stanie jej potwierdzić. Bank ma jeszcze duże rezerwy

w bonach (około 324 mln dolarów).

Dyrektor Krakowskiego Oddziału PKO SA, Adam Kawalec oświadczył: „Bank jest w stanie wykupić wszystkie, znajdujące się na rynku bony, ale na razie nikt nie zamierza odstąpić od instytucji tzw. pieniądza umownego czyli bonów. Być może powstanie tej pogłoski wywołało zaprzestanie wypłacania wynagrodzeń w bonach dla robotników zatrudnionych w krajach RWPG. Teraz będą oni otrzymywać wypłatę w walutach miejscowych i złotych. Z tego powodu rezygnujemy, z nieopłacalnej dla nas, obsługi kont bonowych, które nie będą wartościowymi, nie mogą być nigdzie lokowane ani oprocentowane. Jeśli decyzja o likwidacji bonów zapadła (a nie sądzę, bo ubrew powszechnej opinii, bony się sprawdzily i przyniosły pewne korzyści), to ich właściciele bez żadnych ograniczeń będą mogli zrealizować w eksporcie wewnętrzny (Pewex, Baltona)”.
Jeśli ta pogłoska sprawi, że ludzie będą masowo pozbywać się bonów, czy „Pewex” jest przygotowany do obsłużenia większego niż zwykle napływu klientów?
Dyrektor finansowy Przedsiębiorstwa Eksporu Wewnętrznego nie spodziewa się ogólnego pęknięcia. „Nawet gdyby dziś ogłoszono decyzję o jutro klient chętnie kupił u nas towary za wszystkie bony znajdujące się na rynku (równowartość 99 mln dol.) to i tak towaru nie zabraknie. Obecne zapasy towarowe sięgają około 400 mln dolarów, które w każdej chwili można skierować do sklepów”.

NOTATNIK KRAKOWSKI

JUTRO O GODZINIE:

* 19 — DOM POLONII, Rynek Gł. 14 — W Salii Renesansowej odbędzie się koncert z cyklu WIECZORNE SERENADY. Wykonawcy: Andrzej Godek — klarnet, Danuta Mroczek-Szleser — fortepian, Jerzy Fedorowicz — recytacja. Prowadzenie Anna Woźniakowska. Wstęp wolny.

A POZA TYM:

* PIA „ESTRADA KRAKOWSKA” organizuje kursy języka włoskiego i niemieckiego. Zgłoszenia: Kraków, ul. Bracka 1 — tel. 22-25-40 i 21-35-59.

* W DWORKU BIAŁOPRĄDNICZYM, ul. Papiernicza 2 — GALERIA FOTO: Piwnice Klubu Twórców: Prace Jerzego Pireckiego; w głównym budynku, Złota Sala — MORZE — Marek Pierzchała i Zdjęcia do kalendara — Janusz Terakowski (codz. od 9-17).



Kasety wyszły na ulicę

CORAZ większą konkurencję mają księgarnie i sklepy muzyczne w obrębie Rynku Głównego. Od kilku dni atrakcyjne kasety z zachodnimi nagraniami można kupić w 2 przenośnych punktach sprzedaży działających w bezdeszczowe dni w pobliżu Sukiennic.

Jeden z nich, na Floriańskiej oferuje oryginalne kasety zachodniemieckie w cenie od 6 do 12 tysięcy zł (prosto z reklamówki) sprzedaje je młody katowiczak

nin), ale większość zainteresowanych rezygnuje z zakupu po usłyszeniu ceny.

W drugim punkcie, koło Banku wybór jest większy (60-70 tytułów), a ceny ujednolicone — 5 tys. zł za każdą kasetę. Niższa cena wynika stąd, że nie są to taśmy oryginalne. Wszystkie zostały przegrane na profesjonalnym sprzęcie naszych firm polonijnych np. „Joker” i zarejestrowane na polskich kasetach z importowaną z Zachodu taśmą magnetyczną. Jakość nagrań można na miejscu sprawdzić przy pomocy dobrego odtwarzacza firmy „Sharp”. Producenti postarali się o kolorowe, prawie jak oryginalne wkładki z tytułami, więc nie dziwnego, że niewiele droższe niż w punktach państwowych, a przy tym niedostępne w księgarniach kasety: Taniy Tikaram, Roya Orbisona, Queen, Donny Summer i wielu innych wykonawców szybko znikają z wypożyczalnego od lokatorów kamienicy stolika i podróży torby przedsiębiorczego studenta.

Czytelnicy mówią, że

● Ul. Feldmana nie dorównuje już nawet polnej drodze. Dziura na dziurze. Kierowcy, którzy tędy przejeżdżają, są o tyle w dobrej sytuacji, że przy tej ulicy jest sklep „Polmozytu”, i o tyle w złej, że o resorcie trudno.

● Nie ma komu wykosić chazę rosnących wzdłuż siatki odgradzającej korty tenisowe UJ i działki przy ul. Na Grbie (przeznaczone na ul. Piastowskiej).

● Od tygodnia przy kręweżniku ul. Czerwińskiego (na wprost drugiej szkoły idącej od ul. Radzikowskiego), leje się woda spływając do kratki ściekowej. Można by umyć całe Azory... (tes)

PRZECIAGAJĄ SIĘ paliwowe kłopoty a na Rynku Głównym przybywa dorożek. Mniejmy nadzieje, że owsa nie braknie...
Fot. St. Makarewicz

Wakacje w mieście

KLUB „Piaskownica”, ul. Łużycka 55 — czynny od 8 do 15 (odpłatność 200 zł za dzień pobytu) prowadzi zajęcia sportowe i rekreacyjne, a także spotkania w pracowniach klubowych:

Klub „Bartosz”, ul. Bronowicka 73 — czynny od 7 do 15 (odpłatność 500 zł, pierwszeństwo mają dzieci członków SM im. T. Kosciuszki), zaprasza na zajęcia klubowe oraz zajęcia sportowe i rekreacyjne prowadzone przez instruktora wf-u:

Dom Harcerza, ul. Lotnicza 1 — czynny od 9 do 16 — proponuje zajęcia sportowe, rekreacyjne, turnieje tenisa stołowego oraz zajęcia w pracowniach prowadzonych przez instruktorów:

MDK, ul. Józefa 12 — czynny od 9 do 15 — „Wakacje w mieście” a w programie — zajęcia klubowe: gry i zabawy, zajęcia sportowe, rekreacyjne a także spacer po mieście połączone ze zwiedzaniem zabytków. (dag)

Ekspresem przez włoski!

O 22.05 COŚ DLA MELOMANÓW „Sroka złodziejka” — la gazza ladra (la gazza ladra) opera Rossiniego. Gra orkiestra symfoniczna RAI z Turynu — orchestra sinfonica della RAI di Torino (orkiestra sinfonika della RAI di Torino). Jest to jedno z arcydzieł muzyki — uno dei capolavori della musica (uno dei kapławori della musica). Treścią są przykre doświadczenia losu Ninetty — vicissitudini di Ninetta (wiczissitudini) służące w domu bogatego Fabricja — serva in casa del ricco Fabricio (serwa in kaza del rikko) oskarżonej niesłusznie o kradzież — accusata ingiustamente di un furto (akkuzata indziustamente di un furto).

Po południu można obejrzeć film „Opowiadania ojca Browna” — i racconti di padre Brown. (i rakkonti di padre). Mały ksiądz-detektyw — il piccolo prete-detective (il pikolo prete detektive) ma nadzwyczajną zdolność — ha la straordinaria capacita (a la straordinaria kapaczita) do rozwiązywania spraw — di risolvere i casi (di risolwere i kazi) bardzo zawiłych — piu intricati (piu intrikati). Flambeau jest złodziejem dżentelmem — e il ladro gentiluomo (e il ladro dzentilomo) i staje się jego najbliższym pomocnikiem — e diventa il suo piu fidato aiutante (e diwiena il suo piu fidato ajutante).

Myjemy włosy kokosalem...

Nie wszystko dobre co się pieni

W SKLEPIE kosmetycznym w centrum miasta jedna z klientek zwierzyła się ekspedientce, że ostatnio myje włosy kokosalem...

Problemy z szamponem i mydłem rozpoczęły się stosunkowo niedawno. Pamiętam, że w pierwszej połowie roku kłopotów z tymi artykułami nie było. W „Spolem” usłyszałam, że można było wtedy myć nawet o większej w stosunku do popytu podażu. W lipcu przyszła jednak decyzja o zamrożeniu cen. W obawie przed wysokimi podwyżkami rozpoczął się wzmógłny wykup tych towarów, który trwa do dziś. „Ludzie biorą nawet po 5 butelek szamponu, kilka, a nawet kilkanaście mydeł” — mówi ekspedientka mówiąc ze sklepów kosmetycznych. Tymczasem wszyscy dystrybutorzy zgodni są co do tego, iż producenci wywiązują się ze swoich zobowiązań. W tej chwili jednak każda, choćby największa ilość szamponu i mydła znajdzie błyskawicznie nabywców.

PS. Zdesperowanym czytelnikom, którym skończyły się zapasy fryzjerka z salonu „Fala” radzi myć włosy zwykłym mydłem (do płukania można dodać odrobinę kwasu cytrynowego lub octu) lub jajkiem. Stosowanie kokosalu i podobnych środków chemicznych, tylko dlatego, że się pieni, może grozić poważnym podrażnieniem skóry. (D.O.)

Choć kalafior za 100 i 500 zł...

Na Kleparzu — ceny równowagi

OD KILKU tygodni niewiele się zmienia. Ruch cen nieduży. Na Kleparzu z nabiału podrożało tylko masło — 3600-4000 za kilogram. Twaróg dalej po 1400 złotych, śmietana 1000-1400, jajka 110-130. Ziemiaki nie drożeją — 200 zł. Kapusta — 250, tyle samo buraki, pietruszka, marchew — 150 zł pęczek, sele-

ry i pory po 200. Na placu Imbramowski warzywa te o 50-100 zł taniej (oprócz ziemniaków). Szokuje różnica w cenie kalafiora — identyczne na Kleparzu — 500, na placu — 100. Fasola mamut po 500 złotych, pomidory średnio 600, ładne ogorzki po 900. Cebula — nadal 200, kabaczki — 300 zł za kilogram. Papryka żółta kosztuje 1000 złotych, czerwona dwa razy droższa. Za rzodkiewkę płacimy na placu 50 złotych, na Kleparzu 150. Potaniały gruszki — 800 zł. Jabłka kosztują średnio 600 złotych, śliwki węgierski 800. Dorodna kukurydza po 150 złotych (przy Imbramowskiej — 60).

Poza tym na Kleparzu obniżenie radzieckich wycieczek. Sprzedają gumki, zabawki, ceratę, bieliznę, dziecięce fartuszki. U rodaka paczka „popularnych” 200 złotych. (jgh)

Na kongresach można zarobić

CZY na organizacji światowego kongresu naukowego można zarobić? — Tak! — odpowiada zdecydowanie prof. Stanisława Jasięnska z AGH, dodając jednak: — Ale przy ogromnym nakładzie pracy.

W poniedziałek rozpocznie się w Krakowie XII Międzynarodowy Kongres Metod Optyki Rentgenowskiej i Mikroanalizy. Przyjedzie ok. 250 gości z 29 krajów świata (m. in. z Francji, USA, ZSRR, Japonii). Przygotowania trwały 3 lata. Kongres nie jest przez nikogo sponsorowany. Organizatorzy otrzymali jedynie kredyt od rektora AGH oraz symboliczną dotację od Urzędu Przemysłu Technicznego.

Przewidywane wpływy? Zapewne przekroczą 10 tys. dol. USA. Przy założeniu, że „oprawa”, choć różnorodna (imprezy towarzyszące, koncerty i in.) będzie skromna (żadnych suwenirów, żadnego blichtru). Niestety, tylko połowa zarobionych dolarów zostanie w uczelni, która, zgodnie z przepisami, musi podzielić się z Ministerstwem Finansów. Nie będzie więc można zakupić potrzebnej, a bardzo kosztownej aparatury naukowej. Wystarczy jedynie na części zamienne do urządzeń, odczytniki, materiały fotograficzne itp.

To drobny przykład ilustrujący słuszność koncepcji budowania w Krakowie Centrum Kongresowego. Przy zapewnieniu przez sprawnych organizatorów — zawodowców ciągłego wykorzystywania pomieszczeń Centrum obojętne rondo Mogiłskie — strumień dolarów powinien popłynąć do Krakowa... (ml)

Zmiany w komunikacji MPK

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie informuje, że w związku z zakończeniem remontu torowiska tramwajowego w ul. Diugiej od 26 bm, przywraca się na swoje stałe trasy linie tramwajowe nr: 3, 7, 19 i 21.

Również od 26.08. do 26.10. br. w związku z remontem torowiska tramwajowego w ul. Lubicz na odcinku ul. Rakowicka — rondo Mogiłskie linie tramwajowe 4, 5, 10, 11 i 15 oraz autobusowe A, B, 113 i 601 będą kursowały:

Linia nr 4 — od ronda Mogiłskiego w obu kierunkach przez al. Powstańców Warszawy — Grzegorzeczkę — Boh. Stalingradu

— Westerplatte — i dalej po swojej trasie.

Linia nr 5 — od ronda Mogiłskiego przez al. Powstańców Warszawy i al. Pokoju do Dąbia — powrót tak samo.

Linia nr 10 — w obu kierunkach od ronda Mogiłskiego — al. Powstańców Warszawy — Grzegorzeczkę — Boh. Stalingradu — Na Zjeździe — Limanowskiego — Pstrowskiego i dalej po swojej trasie.

Linia nr 11 — w obu kierunkach na trasie: Łągiewniki — Pstrowskiego — Cekiere — Krakowska — Stradom — Waryńskiego — Westerplatte — Lubicz — Rakowicka.

Sprzedaż abonamentów

FILHARMONIA Krakowska prowadzi do 8 września sprzedaż abonamentów na koncerty symfoniczne piątkowe i sobotnie oraz na cykle Wieczory Wawelskie, Recitale Mistrzowskie, Koncerty Uniwersyteckie i Koncerty dla Dzieci w sezonie 1989/1990. Abonamenty nabywać można w kasie w godz. 12-16.30, tel. 22-94-77 wew. 26.

Linia nr 15 — w obu kierunkach — od ronda Grzegorzeczkiego przez ul. Grzegorzeczkę — Boh. Stalingradu — Westerplatte i dalej po swojej trasie.

Linia autobusowa A i 601 — od ronda Mogiłskiego — al. Marchlewskiego — Olszańska — Rakowicka i dalej po swojej trasie. Powrót w kierunku rondo Mogiłskiego bez zmian.

Linia autobusowa B — od ul. Brodowicza — al. Marchlewskiego — Olszańska — Rakowicka i dalej po swojej trasie. Powrót w kierunku ronda Mogiłskiego bez zmian.

Linia autobusowa 113 — od ul. Chrobrego i al. Marchlewskiego — Olszańska — Rakowicka i dalej po swojej trasie. Powrót w kierunku ronda Mogiłskiego bez zmian.

RAJUNO

CZWARTEK
14.10 Film western „Winchester 73” (USA 1950 r.) gra James Stewart
15.45 Magazyn „Do maksimum”
16.10 Bajki europejskie, filmy animowane
16.25 Magazyn dla młodzieży — Big!
17.15 Telefilm „Opowiadania ojca Browna”
18.15 30 lat naszej historii — program dokumentalny
19.10 Telefilm — Santa Barbara
20.00 Dziennik
19.40 Almanach
20.30 Film tv komedia „Pulpanka dla rodziców” seria Teleludisy (USA 1986 r.)
21.55 Dziennik
22.05 „Sroka złodziejka” opera Rossiniego (orkiestra symfoniczna RAI z Turynu), w roli Ninetty Katia Ricciarelli
0.05 Dziennik
0.15 Film fantastyczny „Czarnoksiężnicy strachu”, reż. Roger Corman (USA 1963 r.) (kk)

Gazeta Medycyna

(Dokończenie ze str. 8)

21 02-09, dla m Niepolomic 138 iwanowice 99 Skawina 76-14-44 dla m Skawiny 999 Wieliczka 78-12-03 ałarmowy 999

DYŻURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

Chir. Trynitaraska 4 Chir. uraz. Kopernika 19a Chir. dzieci. Prokocim. Laryng. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Okulist. Witkowiec. Urolog Grzegorzeczką 18. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf Służby Zdrowia, tel 22-05-11 (cała doba) Punkci Inf Apecekiej, tel 11-07-65 (8 15) Po godz 15 inf w dyżurnych aptekach Inf Toksyk Kopernika 28 tel 11-89-99 Spółdzielczy punkt pediatr. kardiolog i chirurg (wizyta domowa) tel 12-20-38 12-41-64 (8-22) Pomoc Psycholog., ul Sołtyka 9 tel 21 54-14 (10-18) Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów — tel 66-80-00 (9 20) Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel 55-56-64 9-20) Domowa pomoc medyczna Spółdzielni „Zdrowie” wizyty lekarzy specjalistów pielęgnacja rehabilitacja ekg opieka) tel 11-20-51 (9 21-30 sob niedz 11-18) Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Fortania Lekarska ul Boh Stalingradu 13 tel 22-70-08 (9 18) Poradnia dla Młodzieży Tow Rozwoju Rodziny, ul Dietla 90 IV p tel 22-28-72, porady psych seks ginek., dermat (piąt 15-18) Diagnostyka ultrasonograficzna, ul Batorego 9/4 tel 33-41 35 Pracownia analityczna, ul Krowoderskich Zuchów 23/31 (6-30 9-30) Pobieranie krwi w domu pacjenta — zgłoszenia 34-17-84 (20 21) Pogotw wezwać zwierząt, tel 12-51-90 (pon piąt 15 20) Tel Zaufania 33-71-37 (16-22) Tel zaufania dla narkomanów 34-08-08 (8-19) Tel. zaufania w sprawie AIDS, tel 21-38-91 (czw 10-12) Tel zaufania dla osób z problemem alkohol 66-39-81 (10-29) Spółdz Porad Psycholog Psychiatriczna, Kraków ul Jasięnskiego 24/1 tel 55-90-66 (8 14) tel 43-50 89 (19-20) „Sonomed” diagnostyka USG jamy brzusznej tel 11-20-51 (pon-piąt 9-21-30 sob niedz 11-18) Pracownia analiz lekarskich „Spolem”, Podgórze, os Piaski Nowe ul Łużycka 55 (codz 8-15).

Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia pielęgniarstwo) tel 66-30-00 (pon — piątek 11-17) Schronisko dla bezdomnych zwierząt ul Wioślarska 24b tel 22-04-72 Ambulatorium Weterynaryjne w godz 9 19 tel 66-83-02 Pogotowie „Medicat” wizyty internistów kardiologów pediatrów i laryngologów, tel 34-40-46 (14-20, sob niedz 10 18) Medyczne Centrum Diagnostyczne Terapeutyczne „Sophia” badanie USG jamy brzusznej i ciąży gastroskopia konsultacje onkologiczne kardiologiczne i gastrologiczne ul Gatozowa 17 tel 66-05-22 wewn 21 (8-15) tel 66-14-80, (15 20)

APTEKI

Rynek Główny 42 tel 22-23 71, Długa 88 tel 33-42-90 Krakowska 1 tel 22-19-98 Os Kozłówek — pawilon tel 55-51-87 Pstrowskiego 94 tel 66-69-50 Kazimierza Wielkiego tel 37-44-01 Nowa Huta Centrum C, bl 6 tel 44-17-19; Nowa Huta Centrum A bl 3 tel 44-17-36.

rózne

Wesołe miasteczko (Błonia) 10-20 Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku szklarnia 10-14 Rejsy statkiem po Wiśle do Białan 9 11, 13 15 17.

Dolar już po 8200

„MY też czekamy na stabilizację cen dolara, za drogi papier” ogranicza obroty” — mówi w rozmowie „cinkciarze” sprzed banku przy Szpitalnej, którzy wczoraj po południu kuowali dolary no 7,7, a sprzedawali najtaniej w Krakowie po 7,9-8 tys. zł. Spółka „Alfa Shark” (kantór przy ul. św. Jana) sprzedawała dolary no 8100 zł, a skupowała o 300 zł taniej. W kantorze przy Szewskiej dolary sprzedawano do południa po 8 tys. zł, a po południu po 8200 (skup 7800 zł). Trzy pietra niżej, przed kantorem, stosowano no południu konkurencyjny cennik 7850 zł i 8000-8100 zł. Ceny „krakowskie” i w tym przypadku wyprzedzała reszta kraju. Kantory Warszawy i Trómiasta, a także Bank Zachodni we Wrocławiu sprzedawały wczoraj dolary no 8100 zł. (sw)

ECHO KRAKOWA DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch” ul Wiślna 2 ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul Wiślna 2 31 607 Kraków skrótka pocztowa 64, 30-960 Kraków, Telefony centr: 22-75-88. REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Magdoń: 22-46-76, zastępcy redaktora naczelnego: 22-51-11, sekretarsa: 22-51-11 dział informacyjno publicystyczny: 22 19 48 22 11 87, 22 41 39 dział łączności z czytelnikami: 22 89 87, dział sportowy 22 92 32 dział depeszy 11 18-33 Biuro Ogłoszeń: 22-70 89 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch” ul Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa Książka Ruch”, Kraków al Pokoju 3 Nr indeksu: 0137 9011 Prenumerata ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa Książka Ruch” ul Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP Warszawa, nr 1153-201945 138-11 Szczegółowych informacji o prenumeracie sągarniczej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa Książka Ruch” oraz urzędy pocztowe Prenumeratorky indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartaly br

Redaktor dyżurny: ANDRZEJ MAGDOŃ Redaktor wydania: LECH KŁECZEK Redaktor techniczny: WOJCIECH DORĄ Kierownik korekty: ANTONINA BYCZER

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

WCZORAJ odbyły się mecze piłkarskiej klasy „A”. W grupie I trzecie zwycięstwo odniosła Liszczanka i z kompletem punktów umocniła się na pozycji lidera. Podobny bilans mają prowadzące w grupie II Karpaty Sienraw. Wyniki:

Klasa „A”

GRUPA I	
KABEL II — STRAŻAK RACZNA 2:2 (2:1) Kasprzyk, Trzosa — Sroka (z karnego), Kot; LISZCZANKA — GARBARNIA II 2:1 (0:1) dla gospodarzy — M. Kowalik 2;	
NADWIŚLAN — WOLANKA Wola Filipowska 2:0 (2:0) Stawowy, Sufczyński;	
PRADNICZANKA — WANDA 2:1 (2:0) Marcinkowski, Sewilo — Prusak;	
ROGOWIANKA Wolica — RADZISZOWIANKA 3:2 (1:1) Marszałek 2, Jarski — Z. Pajak, Balon;	
SKAWINKA — BRONOWICKI 0:0;	
WIECZYSTA — ZIELEŃCZANKA 4:1 (2:0) Porabka 2, Markiewicz (z karnego), Cybulski — Różek.	
1. Liszczanka 3 6 7-2	
2. Nadwiślan 3 4 6-3	
3. Wieczysta 3 4 6-3	
4. Wanda 3 4 5-4	
5. Rogowianka 3 4 3-2	
6. Zieleńczanka 3 4 8-8	
7. Pradniczanka 3 3 8-9	
8. Bronowicki 3 3 2-4	
9. Radziszowianka 3 2 8-9	
10. Skawinka 3 2 4-5	
11. Strażak R. 3 2 3-4	
12. Garbarnia II 3 2 2-3	
13. Kabel II 3 1 5-8	
14. Wolanka 3 1 2-5	

Remis z ZSRR

W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim Polska zremisowała w Lublinie z ZSRR 1:1 (0:1). Bramki strzelił dla Polski — Wdowczyk (głowa) w 60 min., dla ZSRR — Kiriakow w 30 min. Sędziował: A. Iżak ben Iżak z Izraela.

POLSKA: Bako — Kaczmarek, Nawrocki, Budka, Wdowczyk — Ziobor, R. Warzycha, Prusak (od 46 min. Czachowski) Urban (od 80 min. Godlewski) — K. Warzycha, Koscecki (od 25 min. Soczyński).

Remis z renomowaną drużyną radziecką w kategoriach czysto wynikowych jest z całą pewnością sukcesem zespołu Andrzeja Stręliana. Jednak gdy wzięliśmy pod uwagę fakt, iż nasi rywale grali w mocno odmołodzonym składzie, że Walerij Lobanowski buduje całkiem nową reprezentację oraz to, że poziom zawodów był przeciętny, ten remis nie daje już tak dużej satysfakcji.

Zresztą i nasz trener jest tego zdania. Powiedział on po meczu że: *Nasi piłkarze wywiązali się z zadania walki o piłkę. I to jest dobrem prognostykiem na przyszłość. Ale mecz mogliśmy przegrać i to odzwierciedlałoby przebieg ary. Sądzę że piłkarze wreszcie zrozumieją na czym polega różnica między nowoczesnym futbolem a tym co oni prezentują. Myślę, iż do tej opinii nie trzeba wiele dodawać.* (1)

Czekamy jeszcze na Teda Halla. Do akcji byłby pośrednim czynnikiem paru innych ludzi. Myślę o stworzeniu trzech niezależnych dwójek. Każda z nich pójdzie inną drogą. Weźmiemy jedynie ochotników.

— Mnie możesz do nich zaliczyć.

— Wiem. Po czym Terry objął ramieniem jego barki i wyszedł z gabinetu. Pilotowani przez jednego z mężczyzn, którego Terry po raz pierwszy widział na oczach, szybko znaleźli się w pracowni Glimpseya. Usytuowana ona była na drugim piętrze. Glimpsey pozwolił im wejść, ale zabronił im się odzywać. Na jednym ze stołów leżał rozbebeszony „szczur”. Wokół wszystkiego lądno od czystości. Prawie sterylnej. Glimpsey manipulował ostrożnie w nieskończoną ilość przewodników i wtyczek, z których większość miała mikroskopijne rozmiary. Obok jego prawej ręki znajdowały się pojemniki, w których — takie Terry miał wrażenie — znajdowały się mikrozespoły, układy scalone i różne drobiazgi nie ustalonego przeznaczenia. Zdecydowanie najwęższej było układów scalonych.

Do pracowni weszli przez szczególnie przedzielone, w którym owiało ich suche, gorące powietrze, pachnące mocno ozonem. Otrzymał specjalne fartuchy i obuwie. Trochę zaskoczony tym ceremoniałem patrzył posłusznie na Glimpseya. Ten burcząco coś pod nosem, powiedział do nich pospiesznie:

— Kurz jest najgorszym wrogiem „chip-sów”. Chyba domyślacie się panowie dlaczego? — Musiało starczyć to za całe wyjaśnienie, gdyż Glimpsey zdobył się jeszcze jedynie na pytanie:

— Czy Ted Hall już przybył?
— Jeszcze nie, lecz...
— Panowie, jestem srodze zajęty. Jak zjawili się Ted Hall, to może chwilę porozmawiamy. Jeżeli obiecacie, że będziecie cicho,

GRUPA II

KARPATY Sienraw — WISŁANKA Grabie 2:1 (0:1) dla Karpat — A. Małoga, Ciuchmański;	
LUTECCJA Wróblowice — WILGA Golkowice 1:3 (1:2) K. Bobek — T. Góra 2, Kaczmarczyk;	
RABA Dobrezyc — TEMPO Rzeszotary 3:1 (1:1) Słoboda, Kalenba, Latosiński — Kowalczyk;	
ROŻNOWA — STRAŻAK Kokołów 1:2 (1:0) K. Dulik — Małec, Prochalski;	
OPATKOWIANKA — PIŁKARZ Podleże 3:2 (2:0) Karski, W. Najder, Jedraszczak — Książek, Zb. Nowak;	
WOLNI Klaj — RUDNIK 5:3 (2:1) Olearczyk 2, Dziedzic, Rejduduch, Roj — Piatek 2, Prochwic.	

Nie odbyło się spotkanie Wilga Kozłowie Wielkie — Zryw Szarów, ponieważ nie przyjechała drużyna gości.

1. Karpaty 3 6 7-3	
2. Strażak K. 3 5 6-3	
3. Wilga G. 3 4 11-5	
4. Wolni 3 4 8-6	
5. Raba 3 4 5-4	
6. Opatkowianka 3 4 8-12	
7. Luteccja 3 3 6-6	
8. Piłkarz 3 2 5-5	
9. Rożnowa 3 2 4-4	
10. Wiślanka 3 2 4-5	
11. Rudnik 3 2 5-7	
12. Zryw 2 1 2-4	
13. Wilga K. W. 2 1 0-2	
14. Tempo 3 0 5-10	

*
W ZALEGŁYM meczu piłkarskiej klasy międzyokręgowej **Błękitni Tarnów** rozegrali wczoraj w Victorie Witowie Dolne 7:0 (3:0), a bramki zdobyli: Zagórski 4, Słazak 2 i Lisiak. Dzięki temu tarnowianie awansowali na 5. miejsce w tabeli.

Dwie godziny z tunezyjską siatkówką

OSOBA Huberta Wagnera i prowadzona przez reprezentację siatkarską Tunezji nie wywołała wśród krakowskich kibiców większego zainteresowania. Na trybunach hali na Suchych Stawach podczas wczorajszego meczu z **Hutnikiem** zasiadła garstka widzów. Po trwającym blisko dwie godziny spotkaniu gospodarze wygrali 3:1 (16:14, 15:13, 14:16, 15:8).

Końcowy wynik ma drugorzędne znaczenie, zważywszy na towarzyski charakter potyczki oraz termin, w którym do niej doszło (oba zespoły znajdują się dopiero w trakcie przygotowań do nowego sezonu). W Hutniku zabrakło ponadto trzech podstawowych zawodników: kadrowicza **Golca**, narzekającego na bóle pachwiny **Fornala** oraz kontuzjowanego **G. Wagnera**, co oczywiście musiało się odbić na grze podopiecznych **Jerzego Piwowara**.

Hubert Wagner natomiast dopiero buduje nową reprezentację. Z „szóstki”, która broniła

Festiwal na Błoniach

Z OKAZJI swego 70-lecia KOZPN organizuje na Błoniach, 9 września, wielki **futbolowy turniej drużyn dziecięcych**.

Organizatorzy zapraszają do udziału zespoły 6-osobowe (w tym bramkarz). Prawo gry mają zawodnicy urodzeni w 1979 roku i młodsi.

Zebrań organizacyjnych odbędzie się 7 września o godz. 17. Zgłoszenia pisemnie są przyjmowane w lokalu związku przy ul. Stolarskiej 7/IIp.

barw Tunezji podczas Igrzysk Olimpijskich w Seulu, do Krakowa przyjechało tylko dwóch graczy. Występujący na co dzień w Galatasaray Stambuł **Msadek** (w meczu z Hutnikiem potwierdził wysokie walory) oraz **Sarsak**. Pozostali olimpijczycy zrezygnowali z uprawiania siatkówki, ponieważ tunezyjskie władze nie wywiązały się z podjętych wobec nich zobowiązań finansowych. Wagner nie zamierza jednak wracać do Polski, stwierdził, że nie ma po co. Z tunezyjską federacją podpisał kontrakt na dalsze cztery lata. (pp)

telegraficznie

NOWY JORK. Zawodowy klub koszykówki Portland Trail Blazers z USA odkupił od madryckiego Realu (za 1,15 mln dolarów) jugosłowiańskiego koszykarza — **Dražena Petrovicia**. Jugosłowianin za trzyletni kontrakt z zespołem z Portland ma otrzymać 3,8 mln dolarów.

WIENIE. Austriacka pływaczka — **Ursula Hopgartner** za stosowanie środków dopingujących została zdyskwalifikowana na rok i odebrano jej tytuł mistrzyni kraju. Człowiekiem który spowodował przeprowadzenie testów antydopingowych był... oiciec Ursuli!

NOWY JORK. Chris Evert osłabiła, iż w tym roku kończy karierę sportową. 34-letnia Chris debiutowała na kortach w 1969 r. i w czasie swej kariery wygrała 1277 pojedynków.

to mają rozmaite finansowe przywileje. I nie tylko. Przeciwno takiej formie piłkarstwa, przeciwko takim „zawodnikom” występuje od dawna, uważając iż nie tylko nie mogą oni czerpać z faktu, iż przynależą do jakiejś drużyny, liczących korzyści, ale nie powinni dostawać za swe boiskowe wyczyny ani grosza, wręcz przeciwnie, z własnej kieszeni winni pokrywać koszty związane z grą.

Na tematy dnia

Oburzonym — wyjaśnienie

Słowem, występuje przeciwko obowiązującemu wciąż systemowi sportu (w tym konkretnym przypadku futbolu) w Polsce. Uważam, że nie stać nas, kraju biednego, w głębokim kryzysie, na wyrzucanie w błoto ogromnych kwot, w imię wydumanego celu, jakim jest konieczność bycia sportową potęgą. Moim zaś zdaniem, wcale nie musimy być w sporcie mocni. O wiele pożyteczniejsze natomiast będzie dla społeczeństwa przeznaczenie pieniędzy wydawanych dziś na wąską grupę tzw. wyczynowców, na potrzeby szeroko pojętej kultury fizycznej, przede wszystkim na sport szkolny, młodzieżowy.

Jestem m. in. za tym, aby środki idące dziś w Cracovii czy

w Wawelu (a także w innych klubach) na utrzymanie zespołów piłkarskich w rozmaitych ligach, przeznaczyć na szkolenie młodzieży, na finansowanie turniejów szkolnych tzw. dzikich drużyn, na propagowanie i rozwijanie futbolu w osiedlach, miasteczkach, na wsi.

Zatrudnienie najlepszych trenerów do pracy z juniorami czy trampkarzami, stworzenie właściwej opieki lekarskiej, zapewnienie odpowiedniego sprzętu, opiekunów z prawdziwego zdarzenia przyniesie — z czasem oczywiście — znacznie lepsze, korzystniejsze efekty, niż dzisiejsze sztuczne tworzenie drużyn, kupowanie sportowych miernot za ogromne kwoty, handlowanie punktami, itp., itd.

Z myślą o takim właśnie ukierunkowaniu sportu pisałem sprawozdanie z meczu Cracovii z Wawelem. Nadal uważam, że trwonienie forsą na utrzymanie pierwszych drużyn piłkarskich obu tych klubów (zresztą nie tylko ich) nie ma absolutnie sensu. Ani sportowego, ani moralnego. **Nie wolam o likwidację sekcji futbolowych, lecz o ich zreformowanie, o rozpoczęcie pracy od podstaw.** Z myślą o przyszłości. Bo kontynuowaniem dotychczasowego postępowania do niczego dobrego się nie dojdzie. Przykładów potwierdzających te opinie mamy przecież aż nadto. Uważam, że czas najwyższy, by o tym mówić i pisać.

JERZY LANGIER

— Należy jeszcze popracować trochę nad szczegółami i ustalić parę dodatkowych drobiazgów — wydział Monty. Po pierwsze, ludzie. Ty, ja, Ted, kto wie czy Glimpsey nie musi iść z nami. Czyli potrzebujemy jeszcze dwie osoby. Poszukajmy ich szybko i zapoznajmy z naszym planem. Dochodzi trzecia. Za kilka minut możemy oczekiwać Teda. Dobrze byłoby, żeby ktoś obejrzał budynek z góry. Przy pomocy różnych zmyślnych aparatów na podczerwień i podobnych można będzie chyba ustalić, ile mają posterunków na dachu. I gdzie są oraz jak są one rozmieszczone.

— Dobrze, zajmę się tym — zgodził się Terry.

— Rozważ jeszcze możliwość zrzucenia ludzi na spadochronach. Jeżeli uda nam się opanować dach, to tą drogą najszybciej otrzymamy posiłki.

Terry skinął głową w zamyśleniu. — Nie wiem jak daleko posunęły się poszukiwania bazy terrorystów. Na ślepo przeczesujemy wszystkie kluby golfowe w okolicach Nowego Jorku. Sprawdzamy też New Jersey. Wciąż trwa wyścig z czasem, lecz o zmroku rozpocznie się drugi finisz.

Na dziesiątym piętrze oczekiwał na nich niezastąpiony Basley.

— Ted jest na dole. Uprzedziłem strażę, że mają go wpuścić. Zaraz tu będzie.

— Dziękuję Basley. To dobra nowina. Poszukaj mi jeszcze dwu ludzi. Ochotników.

— Potrzebujesz tylko jednego szefie. Drugiego masz przed sobą.

— Przykro mi Basley — Terry z troską spojrzął na swego współpracownika. Musisz pozostać na dole. Jesteś zorientowany w całej sytuacji i tylko ty jesteś w stanie mnie zastąpić. Chodzi zwłaszcza o to, że możemy zostać zabici, schwytni lub coś w tym rodzaju. (Dalszy ciąg nastąpi)

Co ZIE wiec

24	Czwartek
SIERPNIA	Barłomieja
	Jerzego

TEATRY

Miniatura (foyer Teatru im. Słowackiego) 19 Jutro. Maszkaron — Scena Studio (ul. Boh. Stalingradu 21) 20 Ostatnia noc Sokratesa.

KINA

Kijów 16 Przyjazd do Ameryki (USA I. 15), 18 Ludzie koty (USA I. 18), 20.15 Die Hard (Szkłana pułapka, USA I. 18 — przedprem.). Uciecha 18, 20 Wirujący seks (USA I. 15); 15.45 Świat na uboczu (ang. I. 15), Warszawa 16 Rambo I (USA I. 15), 18 Jak to się robi w Chicago (USA I. 18), 20 Nocne gry (USA I. 18). Wolność 18 Samotny wilk McQuade (USA I. 15); 20 Podejrzany (USA I. 15); 15.45 Kaczor Howard (USA I. 12) Wanda 16 Konsul (pol. I. 15), 18 Sztuka kochania (pol. I. 15); 20 Fatalne zauroczenie (USA I. 18) Wrzos (ul. Zamajskiego) 15.45 Uciekinierzy (fr. I. 12); 17.45 Dzika namiętność (USA I. 18); 19.30 Christine (USA I. 18) Świt (os. Teatralne) 18 Kosmiczne jaja (USA I. 12); 16 Kobra (USA I. 15); 20 Frantice (USA I. 15) Światowid (os. Na Skarpie) 15.45 Mściciel znad Żółtej Rzeki (Hongkong I. 15); 18 Osaczona (USA I. 15); 20 Protektor (USA I. 18) Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 16, 20 Francuski łącznik (USA I. 15); 18 Odkupienie meduzy (ang. I. 18) Kultura (Rynek Główny 27) 14, 18 Krótkie spieć (USA I. 12); 15.45, 20 Nieśmiertelny (ang. I. 15). Teżca (ul. Praska) 17 C. K. Dezerterzy, cz. I i II (pol. I. 18) Podwawelskie (ul. Komandorów) 16 Krokodyl Dundee (USA I. 12). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 19 Samotny wilk McQuade (USA I. 15); 17 Co lubią tygrysy (pol. I. 18).

WYŚWIADZANIE

Program I
16.45 Program dnia
16.50 „Iskra” do Leningradu — wojsk. progr. dok.
17.15 Teleexpress
17.30 Z wiatrem i pod wiatr — mag. żeglarski
17.50 Ojczyzny mojej pieśni śpiewam — recital Paulosa Raptisa
18.40 Mahewr niekonjunkturalny — program publicystyczny
19.00 Dobranoc: Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa
19.10 Teraz — tygodnik gospodarzy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Policjanci z Miami — film prod. USA. Reż. Thomas Carter. Wyk.: Don Johnson, Philip Michael, Thomas, Sandra Santiago
21.40 Kroniki PAT
21.55 Pegaz
22.45 Zawsze po 21-ej
23.25 DT — echa dnia

Program II

17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr)
18.30 „Strachy na Lachy” (15) — serial animowany prod. ang.
19.00 Magazyn 102
19.30 Świat roślin (9) „Rośliny wodne” — ser. przyrod. prod. czech.
20.00 Studio sport — Wielki tenis
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Ucieczka z Sobiboru (I) — film prod. ang. Reż. Jack Gold. Wyk.: Alan Arkin, Rutger Hauer, Joanna Pacula
22.55 Komentarz dnia

RADIO

Program I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Gwiazdy o sobie. 17.30 Z bliska i z daleka. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Problem dnia. 18.20 Interstudio '89 — Koncert dnia. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Sąsiadka”. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert zyczeń. 20.40 W kilku taktach. W kilku słowach. 20.45 B. Tronki — „Tędy przeszła śmierć”. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 21.30 Turniej Orkiestr Radiowych. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Zapomniany kunszt wolonistyczny Pawła Kochańskiego. 23.15 Panorama świata. 23.30 Jazowe granie A. Jaroszewskiego. 23.55—24.00 Pożnoc poetów.

Program II

Wiadomości: 21, 05.5.
15.00 Album operowy. 15.30 Nowości krajowej fonografii. 16.00—17.15 Kraków na antenie. 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 Robertson Davies — „Mantykora”. 18.30 Wakacyjny klub stereo. 19.30 Wie-

czór w filharmonii: Festiwal Muzyczny w Bratysławie „Interpodium '88”. 21.00 Od ragtime'u do swinga. 21.20—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 „Zelda i Scott” — słuch. biograf. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 Heinrich Boll — „Kobiety na tle krajobrazu z rzeką”. 23.20 Nowe nagrania radiowe. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.50 Miniatura literacka: „Rodziny z miągdałami”. 1.00 Koniec programu i hymn.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05, 15.40 Posłuchaj warto. 16—19.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Polski rodowod. 19.30 Złota lata bossa nowy. 19.50 Jerzy Kosiniński — „Wystarczy być” odc. 1. 20.00 Studio nagrań. 20.45 Spotkanie z A. Braunem. 21.00 FERMATA — mag. 21.45 Spotkanie z A. Braunem. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Spotkanie z A. Braunem. 23.00 Opera tygodnia: G. Puccini — „Madama Butterfly”. 23.15 Miniatura poetycka. 23.50 Jan Wolke — „Rachabukum”. 24.00—1.00 Między dniem a snem.

uwaga!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (10—15). Skarbiec i Zbrojownia (10—15). Muzeum Katedralne (10—15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin w Paryżu (1908—1912) (9—16 wst. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41: (czw. niecz.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12: Militaria i zegary (11—18). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (11—13). Franciszkańska 4: Dawnych wspomnień czar (11—18). Gołębia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (9—15). Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. (11—18). Muzeum Teatralne, Szpitalna 21: Z dziejów teatru krakowskiego; Galeria teatralna: Z dziejów opery i operetki (11—18). Muzeum Narodowe — Oddziały. Sukiennice: Galeria pol. mal. i rzeźby 1764—1900 (12—17.30). Nowy Gmach, al. 3 Maja: Zdyzi — polscy (10—15.30). Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (12—17). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski; Pradzieje N. Huty. Mumie egip. w świetle promieni X. Cypryjskie starożytności (14—18). Dzieje św. Wojciecha, Rynek Gł.: Kocioł Ryneku Krakowskiego (9—16). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13). Etnograficzne, Krakowska 46: Tradycyjna sztuka Afganistanu; pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (10—15). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Mal. N. Skupnie-wiczka, Mal. K. Glaza (11—18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Ogrody Ewy Sęczywy (10—17). Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Człysty (9—15) Kopalnia Soli, W. ieliczka (niecz.) Zamek Żupny, W. ieliczka: Kopalnia wielka w dawnych wiekach (8.30—18). Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5 (11—14) KDK, Rynek Gł. 27: Galeria pod Baranami: Lwów w starej fotografii. Mal. i rys. Iwony Witki-Wawrzkiwicz; Galeria 2: Mal. M. Potowicz (14—18). Salon Wystawowy, al. ROK 3: Mal. J. Wejdmana (10—17). SOK, Mikołajska 2: Wyst. fot. A. Mroza pt. Droga do Kapadocji (12—18) Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: IX kolekcja Grupy Krakowskiej (11—17). Galeria Akademii, ul. Bracka 4: R. Cieslewicz — Ilustracje, okładki, druki (11—17).

DYŻURY

Pogot MO, tel. 997 Straż Pożarna 998 Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64 (7—20) Ośr Inf. Inwalidów, ul. I Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr 15—17) Pomoc Drogowa PZMot. ul. Kawłory 3 tel. 37-55-75 (7—22). Pogotowie techniczne „Polmozyby” al. Pokoju 81 tel. 48-00-84 (6—22). Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8 tel. 22-60-91 22-04-71 (9—16) Inf o usługach, tel. 930 (codz.). Tłumacze przysięgli, ul. Friedleina 1/6 (8—15) tel. 34-37-77 wewn 170.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Tylko wypadki i nagłe zachorowania. Łazarza 14: wypadki telefon 999 zachorowania i przewozy 22-29-99 Rynek Podgórski 2, 66-69-99 ul. Teligi 6 55-59-99 Krowodrza ul. Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99 ul. Białopodróżna 8, 34-39-99 Nowa Huta 44-49-99 Lotnisko Balice 11-10-99 Niepołomce

(Dokończenie na str. 5)